

# SŁOWO

Wilno, Piątek 20 listopada 1936 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82. Administracji 225. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

BARANOWICZE — Kiosk A. Laszuka  
BRASŁAW — Włocza 8 — C. Lewin  
BRUJA — Kowlin  
GRĘBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierzowa  
GRODNO — N. Bass, Napoleona 11.  
RODZIEŃ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
KLECK — Sklep „Jedność”  
LIDA — ul. Suwałka 13 — S. Matecki  
LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego

S. ŚWIEBOLAWY — Księgarnia Tow. „Ruch”  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauca.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwies  
PIŃSK — Kosielski 42, filja Wydawnictw  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej  
SPOŁECZ — Księgarnia T-wa „Ruch”  
SŁONIM — Studzicka 30, filja Wydawnictw  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty  
St. ŚWIEBOLAWY — M. Lewin, Biuro Gazet., ul. 3 Maja 13  
SZARKOWSZCZYNA — M. Mindel, skład apteczny  
WOŁOŻYŃ — Liberman, kiosk gazetowy  
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch”

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zaliczając 7 zł. Konto oszczędności PKO. Nr. 80.259. W sprzedaży detalicznej, cena jednego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uwzględniona w cenie. Redakcja reklamów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmiarów ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetry 50 gr. Kolumna reklamowa milimetry 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicą o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

## Echa wystąpienia Rzymu i Berlina

### Austria i Węgry wślad Berlina i Rzymu

PARYŻ. Pat. Havas donosi z Wiednia, że wiedeńskie koła oficjalnie nie wymieniają daty, w której Austria uznać ma rząd powstańczy w Hiszpanii. Koła dobrze poinformowane twierdzą, że uznanie rządu w Burgos przez Austrię i Węgry nastąpi w najbliższym czasie.

### Madryt protestuje przeciwko uznaniu rządu gen. Franco

LONDYN. Pat. Stacja radiowa w Walencji donosi, że rząd hiszpański skieruje do Ligi Narodów ostry protest przeciwko uznaniu rządu gen. Franco przez Niemcy i Włochy.

### Włoski charge d'affaires przy rządzie gen. Franco

RZYM, PAT. Na stanowisko włoskiego charge d'affaires przy powstałym rządzie gen. Franco mianowany został p. Filippo de Ciuti, dotychczasowy charge d'affaires Włoch przy rządzie madryckim, bawiący obecnie w Alicante.

### Blokada Barcelony

LONDYN. Pat. Generał Franco zawiadomił rząd angielski, że zamierza ogłosić blokadę Barcelony.

LONDYN. Pat. Według oficjalnych informacji brytyjskich konsulowie niemiecki i włoski opuszczają dzisiaj Barcelonę.

Obywatele włoscy i niemieccy są ewakuowani z wielkim pośpiechem. Dotychczas rząd brytyjski, jak zaznacza Reuter, nie wypowiedział swego zdania ani w sprawie uznania rządu gen. Franco przez Niemcy i Włochy, ani w sprawie wiadomości z Burgos, dotyczących blokady Barcelony.

Urzędowo komunikują, iż sytuacja jaka powstała po oświadczeniu gen. Franco jest rozpatrywana przez rząd.

Wiadomość ta może być interpretowana jako możliwość wydania ostrzeżenia okrętom brytyjskim, należącym do marynarki handlowej.

W kołach zbliżonych do admiralicy wyrażana jest wątpliwość czy gen. Franco uda się przeprowadzić skuteczną blokadę.

Przeważa pogląd, iż przed ogłoszeniem blokady powstańcy musieliby przedewszystkiem opanować porty południowo-wschodnie Hiszpanii.

W kołach hiszpańskich Londynu, według Reutera, twierdzą, że wielki krążownik, znajdujący się w rękach powstańców „Los Canarios”, który w ostatnich czasach krążył w pobliżu Gibraltaru jest kierowany przez oficerów niemieckich i zaopatrzone jest w niemiecką amunicję.

Flota rządowa prawie całkowicie jest skoncentrowana w Kartagenie. Dokładnych danych co do siły floty powstańczej brak, ale wiadomo, iż lekki krążownik „Republica”, znajduje się w Kadyksie, krążownik „Los Canarios” i „Almirante Cervera” stoją w porcie Ceuta wraz z kilku mniejszymi okrętami.

### Pierwsze bombardowanie Barcelony

PARYŻ. Pat. Korespondent „Intrasigeant” donosi z Barcelony, iż krążownik powstańczy wczoraj w nocy dwukrotnie bombardował miasto.

Po raz pierwszy po północy, po raz drugi po godz. 4-ej około godz. 7-ej słychać było również odległe odgłosy kanonady.

Szkody wyrządzone przez bombardowanie są nieznaczne. Strzały nie były celne. Korespondent dziennika dodaje, iż ludność nawet nie zdawała sobie sprawy z tego, iż miasto jest bombardowane, ponieważ w chwili gdy padły na nie pociski z krążownika powstańczego nad miastem szalała burza.

Według korespondenta „Intrasigeant” Barcelona prawdopodobnie była ostrzeliwana przez krążownik powstańczy „Gadaria”.

### Flaga żółto-czerwona na ambasadzie hiszpańskiej

PARYŻ. Pat. Havas donosi z Rzymu: Od wczoraj na ambasadzie hiszpańskiej przy Kwirynale powiewa flaga żółto-czerwona.

Dotychczas nie wiadomo kto będzie reprezentował Burgos przy rządzie włoskim. Narazie hr. Magaz jest oficjalnym przedstawicielem generała Franco zarówno przy rządzie włoskim, jak i przy stolicy Apostolskiej.

Od niedawnego wyjazdu ambasadora rządu hiszpańskiego przy Watykanie Zuluetty — ambasada jest kierowana przez dyplomatów, którzy opowiedzieli się za rządem powstańczym.

### Entuzjastyczne przyjęcie decyzji Włoch i Niemiec

CASABLANCA. Pat. Doniesienie o uznaniu rządu gen. Franco przez Włochy i Niemcy rozszły się w środę wieczorem z blaskawiczą szybkością po całym mieście.

Na wszystkich placach i głównych ulicach gromadziły się tłumy ludzi, wznosząc głośnie okrzyki na cześć Włoch, Niemiec, narodowej Hiszpanii i gen. Franco.

Rozgłoszenie radiowe podały hymny włoski i niemiecki, podchwytywane chórem przez tłumy.

Późnym wieczorem ulicami miasta przeciągnął wielki pochód z oddziałami „falangi hiszpańskiej” na czele.

Pochód udał się pod siedzibę głównej kwatery, gdzie długo trwałymi okrzykami zmuszono gen. Franco do ukazania się na balkonie i wygłoszenia przemówienia do tłumu.

### Stanowisko Japonii wobec uznania rządu gen. Franco

TOKIO, PAT. Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył przedstawicielowi Havasa, że nie istnieje żadne porozumienie między Japonią, Włochami i Niemcami w sprawie uznania rządu gen. Franco.

Japonia powzięła decyzję w tej sprawie w całkowitej niezależności od innych państw.

### Wrażenie we Francji

PARYŻ, PAT. Agencja Havasa donosi: Polityczne koła francuskie nie zostały zaskoczone wiadomością o uznaniu rządu gen. Franco przez Niemcy i Włochy. Od dłuższego już bowiem czasu wiadano, że rządy niemiecki i włoski nosiły się z tym zamiarem, co zresztą znalazło potwierdzenie w czasie berlińskich rozmów ministra Ciano.

Posunięcie to nastąpiło może trochę wcześniej, niż przewidywano, gdyż tutejsze koła polityczne sądziły, że uznanie rządu gen. Franco przez oba te państwa nastąpi dopiero po zdobyciu Madrytu.

Tutejsze koła dyplomatyczne nie wiedzą, w jaki sposób rządy niemiecki i włoski chcą połączyć ostatnią swoją decyzję z paktem o nieagresji i londyńskim komitetem koordynacji. Prawnie postępek Niemiec i Włoch nie pociąga za sobą konieczności wystąpienia tych państw z komitetu nieinterwencji. Układ bowiem o nieinterwencji odnosił się do obu walczących stron w Hiszpanii i rząd madrycki, uważany dotychczas przez wszystkie państwa za legalny, podlegał temu układowi w tej samej mierze, co rząd powstańczy.

### Niepokój Z.S.S.R.

RZYM, PAT. Agencja Stefani donosi z Londynu, że ambasador ZSRR, zażądał terminowego zwołania komitetu nieinterwencji, celem zastanowienia się nad konsekwencjami uznania hiszpańskiego rządu narodowego przez Włochy i Niemcy.

### Czy Włochy wystąpią z komitetu nieinterwencji

RZYM, PAT. Włoskie koła półrządowe wyrażają opinię, że uznanie przez Włochy rządu gen. Franco nie pociągnie za sobą wystąpienia Włoch z londyńskiego komitetu nieinterwencji.

Zdaniem opinii włoskiej decyzja rządu rzymskiego, dotycząca uznania rządu gen. Franco, winna przyczynić się do wyjaśnienia sytuacji i powinna ułatwić państwom innym zajęcie stanowiska wobec nowego stanu rzeczy w Hiszpanii, wytworzonego przez zwycięstwa powstańców.

## Po samobójstwie ministra

### Wrzenia i gwałty - ne ataki lewicy francuskiej

PARYŻ. Pat. Wedle doniesień prasowych prokuratura w Lille na prośbę Bluma oraz rodziny Salengro wdrożyła dochodzenie w sprawie powodów zgonu ministra.

Wczorajszego wieczora odbywały się w Paryżu liczne manifestacje protestacyjne, zorganizowane przez czynniki lewicowe. W różnych dzielnicach stolicy formowały się pochody. Z tłumów wznoszono okrzyki „Niech żyje Blum” i „pomścimy Salengro”. Wybito szyby w redakcji dziennika „Figaro”. Policja rozproszyła manifestantów. Wszystkie partie wchodzące w skład „frontu ludowego” nadesłały partii socjalistycznej wyrazy współczucia i solidarności, występując przeciwko „zawodowym oszczercom”.

Partia socjalistyczna powzięła uchwałę, stwierdzającą, że Salengro popełnił samobójstwo z powodu „ohydnej kampanji”.

Komunikat przyrównuje samobójstwo Salengro do zabójstwa Jaureza i kończy się słowami: „Salengro winien być ostatnią ofiarą faszyzmu”.

„Populaire” donosi, że partia socjalistyczna otrzymała od Związków Zawodowych pracowników drukarskich, zawiadomienie, że tygodnik „Gringoire”, który zamieszczał ataki przeciwko Salengro więcej się nie ukáže.

Naczelny redaktor „Gringoire” de Carbuccia opublikował komunikat protestujący przeciwko uchwalonemu przez generalną konfederację pracy bojkotowi jego wydawnictwa.

De Carbuccia zarzuca generalnej konfederacji pracy, że kożysta ona z sytuacji by objąć kontrolę nad wszystkimi dziedzinami życia, dodając, że odrzucił ofertę drukarni niezrzeszonych, ponieważ przestrzega uprawnień związków zawodowych, wymaga jednak poszanowania swobody redagowania pisma i jego nie zawisłości politycznej.

### Zaognienie sytuacji wewnętrznej we Francji

PARYŻ. Pat. Tragiczny zgon ministra Salengro wywołuje coraz głębsze poruszenie opinii publicznej, zwłaszcza w Paryżu i departamentach północnych, zaogniając coraz poważniej atmosferę wewnątrz - polityczną kraju.

Deputowany Becquart, reprezentujący w parlamencie ogród Lille i który był autorem ostatniej interpelacji, zwrócił przeciw ministrowi Salengro, na żądanie władz administracyjnych wyjechał wczoraj z Lille wraz z rodziną, aby swą obecnością nie wywoływał incydentów. Premier Blum wystosował do ludności miasta Lille gorący apel, wzywający do zachowania spokoju i powstrzymania odruchów zemsty. W apelu tym oświadczył jednak premier ludności: „Wiedcie, kto jest winny tej śmierci”.

### Niemieckie archiwa miały wyjaśnić przeszłość min. Salengro

W kulturalach Izby Deputowanych doszło wczoraj do ostrego incydentu między socjalistami a kilkoma deputowanymi pra-

wicowymi, którzy traktowali samobójstwo min. Salengro, jako potwierdzenie stawianych mu zarzutów.

„L'Humanite” pisząc o tym incydencie, twierdzi, że jeden z zaatakowanych deputowanych prawicowych, p. Tixier - Vingan cour oświadczył głośno, iż od dłuższego czasu czynione były w niemieckich archiwach wojennych poszukiwania dokumentów, mających potwierdzić zarzuty, stawiane przez prasę pravicową ministrowi Salengro.

„L'Humanite” uważa to oświadczenie deputowanego Tixier za dowód, iż kampanja przeciw ministrowi Salengro prowadzona była przez pravicę francuską w porozumieniu z czynnikiem niemieckim. Na posiedzeniu sejmiku departamentalnego okręgu paryskiego doszło również do gwałtownego incydentu między radnymi lewicowymi i prawicowymi przy zgłoszeniu przez jedne go z radnych socjalistycznych wniosku, wyrażającego hold dla zmarłego ministra.

### Ataki czerwoniaków paryskich na prasę pravicową

Socjalistyczny „Populaire” i komunistyczny „L'Humanite” wydały wczoraj wieczorem nadzwyczajne dodatki, atakujące w nagłówkach i artykułach czynniki pravicowe jako winnych śmierci ministra Salengro.

Wczoraj wieczorem na placach Elizejskich zgromadziło się kilkuset manifestantów, którzy przeciągnęli przez pola i wielkie bulwary, śpiewając międzynarodówkę oraz wznosząc okrzyki przeciw „faszystowskiemu mordercom” ministra.

Czwartkowe dzienniki frontu ludowego z „Populaire”, „L'Oeuvre” i „L'Humanite” na czele, wskazują w dalszym ciągu, że odpowiedzialność za śmierć min. Salengro spada na pravicę francuską i jej prasę, domagając się od rządu energicznych decyzji. Dzienniki te donoszą, iż rząd polecił prokuratorowi wdrożenie dochodzenia przeciwko organom, które prowadziły kampanję prasową przeciw zmarłemu ministrowi.

### Groźba Action Francaise

Prasa pravicowa domaga się zachowania spokoju, starając się wykazać w swych komentarzach dużą rezerwę.

Dzienniki pravicowe zaniechały kampanji, jedynie dzisiaj „Action Francaise” zwraca uwagę, że gdyby czynniki lewicowe chciały ze śmierci min. Salengro wykuć broń polityczną, to prawica będzie musiała odpowiedzieć, domagając się jednak całkowitego wyjaśnienia sprawy, która ma jeszcze wiele ciekawych momentów. Dziennik grozi między wierszami, że prawica może odpowiedzieć wytoczeniem dalszych argumentów i rewelacji. Niemniej jednak w kołach politycznych oczekują obecnie szybkiego i zdecydowanego wprowadzenia w życie dekretu prasowego.

PŁOTKI

Za wcześnie...

P. Rzymowski nie został jeszcze widocznie dostatecznie skompromitowany, bo wiadomości o jego ustąpieniu z Polskiej Akademii Literatury są przedwcześnie. P. Rzymowski zaprzagnął tylko rady familijnej, innemi słowy P.A.L. ma rozpatrzyć wszystkie zarzuty, które biednego akademika obarczyły.

Programy kinowe

„Dziennik Popularny”, chociaż stoi od nas na zupełnie przeciwnym biegunie jest nam sympatyczniejszy od rozmaitych Kurjerów, które za pieniądze państwowe zajmując wcale niepaństwo we sianowisko. I „Dziennik Popularny” jest dowcipny. Oto np. zanęcił „programy kino - teatrów”:

- KINO RÓG-MALINOWSKI: „Za pomniane twarz”.
KINO BEREZA: „Biuro zaginionych ludzi”.
KINO WIENIAWA: „Wesoła noc”.
KINO KOC: „Kraina snów”.
KINO KADZICHOPE: „Pod dwiema flagami”.
KINO I. K. C.: „Pieniądz” i „Dla ciebie tańczę”.
KINO PARYLEWICZOWA: „Rece na stole” i „Mój pan mąż”.
KINO SOSNOKOWSKI: „Pan z milionami” i „Pod twoją obroną”.

Bitwa pod Pyrami

Zydzi chcą wędrować do Palestyny, a więc krzyżak na drogę, tymczasem pod Pyrami zatrzymują ich i nadkomisarz Porębski z 30 policjantami każą zawracać spowrotem do stolicy. W związku z tem czytamy w prasie takie wierszyki:

Marsz, marsz Rippel
Z ziemi polskiej do Erec Izrael...
Niestety pod Pyramą
Porębski skończył z nami...

„Rogate serce” i krótkie nogi

Stanisław Szukalski umieścił w jednym z pism krakowskich ogłoszenie, które zakrawa na humoreskę:
„Twórcownia Szukalskiego w Krakowie, ul. Basztowa 15, III piętro. Przyjmowani będą tylko kandydaci nisko - krepiej budowy. Ty dasz pracowitość, a twórcownia da ci talent”.

NOWY GUBERNATOR ANGIELSKI W KENYI



Sir Henry Robert Brooke Popham, mianowany jest gubernatorem Kenii.

Odsłonięcie pomnika M.Kopernika na uniwersytecie w Bolonii



Zdjęcie nasze przedstawia popiersie Mikołaja Kopernika, odsłonięte uroczystie w ub. niedzielę na Uniwersytecie w Bolonii, gdzie znakomity astronom polski studiował w latach od 1496 — 1500. Uroczystość odbyła się w obecności ambasadora R. P. przy Kwirynale dr. Wysokiego, przedstawicieli władz faszystowskich i licznych reprezentantów nauki.

Podobizna Kopernika została wykonana we włoskim marmurze przez polską rzeźbiarkę Jadwigę Bohdanowicz.

Popiersie zostało umieszczone w przedsiönku wielkiej auli uniwersyteckiej, na przeciw popiersia króla Wiktor Emanuela II, protektora wszechnicy bolońskiej.

Drugi akt procesu o zajścia w Przytyku

We czwartek w lubelskim Sądzie Apelacyjnym rozpocznie się rozprawa głośnego procesu o tragiczne zajścia w Przytyku. Będzie to akt drugi wielkiego procesu Polaków z Żydami.

Lubelski Sąd Apelacyjny rozpatrzył aż 7 skarg apelacyjnych, w tem skargi prokuratora Dotkiewicza, który domaga się podwyższenia kary z 8 lat na 10 lat więzienia, osk. Kirszen-cwajgów z 6 na 8 lat, pozostałym zaś żydom z kary kilkumiesięcznego więzienia na 2 lata więzienia. Prokurator domaga się ukarania 4-ch Polaków, u-niewinnionych z zarzutu zabójstwa b. p. Minkowskich.

Prokurator domaga się też ukarania u-niewinnionych 11-stu Polaków. Wobec 3-ch u-niewinnionych żydów prokurator nie żąda zmiany wyroku. Pięć skarg apelacyjnych wnieśli obrońcy skazanych żydów. Była też wniesiona skarga apelacyjna przez żydowskiego powoda cywilnego, ale wobec braku apelacji prokuratorskiej w stosunku do tych u-niewinnionych Polaków, skarga żydowskiego powoda cywilnego nie będzie przez Sąd Apelacyjny rozpatrywana.

Słódmą skargę apelacyjną wnieśli obrońcy skazanych Polaków, pp. mec. Bohdan Gajewicz i mec. Stanisław Dzidziowiecki z Radomia.

LAWA OBRONCZA

Obowiązków obrońców Polaków podjęli się honorowo przedstawiciele polskiej palestry radomskiej, dalej przed stawiciele palestry lubelskiej, warszawskiej i łódzkiej. Obrońcy Polaków będą wnieść obronę aż 36 chłopów przytyckich z któ-

rych 25 było skazanych (a z tych zaś 10 odsiadaje swą karę w więzieniu radomskim od wiosny b. r., tak, iż w tych dniach termin wymierzonej kary już im mija, bądź minął), oraz będą bronić 11 u-niewinnionych Polaków, których skazania domaga się prokurator w swej skardze apelacyjnej.

Zydzi zapowiadają udział w procesie swych największych „asów” obrończych.

ROZPRAWA POTRWA 3 DNI

Rozprawa apelacyjna w Lublinie przewidywana jest na 3 dni, t. j. na czwartek, piątek i sobotę.

WALKA O KARTY WSTĘPU

Dla publiczności zarezerwowano za ledwie 30 kart wstępu na salę rozpraw, a zgłoszeń jest już około 200. O karty wstępu jest w takich warunkach niesłychanie ciężko.

Nawet dla prasy zarezerwowano tylko 14 miejsc, w tem 8 dla Polaków a 6 dla żydów.

Zydzi naturalnie starają się zalać ławę prasową swymi przedstawicielami bowiem już dotąd zgłosili 20 podań o karty wstępu.

Już z tego choćby widać, iż rozprawa apelacyjna będzie interesująca, mimo iż ograniczy się tylko do ratu sądowego i przemówień prokuratora oraz obrońców.

Naturalnie obrońcy żydów będą ponawiać swe wnioski o dopuszczenie świadków i zarządzenie wizji, które to wnioski już na posiedzeniu niejawnym zostały przez Sąd Apelacyjny oddalone.

Oskarżonych na rozprawie nie będzie.

100 proc. dla mnie...

Defraudował pieniądze za podatki

W zarządzie miejskim m. Cichocin-ka, pracował w charakterze inkasenta 26-letni Zygmunt Piechocki, który inkasował należności z tytułu grzywien, nakładanych na właścicieli sklepów, przyczem miał pobierać tytułem wynagrodzenia 10 proc.

Od pewnego czasu przestał P. wplacać należności do kasy zarządu mi-

skiego, a nagabywany oświadczył, że płatnicy zwlekają z regulacją.

Wreszcie, gdy „opieszalność” płatników wydała się podejrzaną przeprowadzono dochodzenie, które ustaliło, że niesumienne inkasent przywłaszczył sobie znaczną sumę pieniędzy i wydał na hulanki.

Defraudanta osadzono w areszcie.

Ostateczne rozstrzygnięcie ustawy o uboju rytualnym

Została zakończona w Ministerstwie Rolnictwa czterodniowa konferencja w sprawie wprowadzenia ustawy o uboju zwierząt gospodarskich.

Najważniejszą z decyzji, powziętych przez konferencję, jest niewątpliwie fakt ustalenia kontyngentów uboju rytualnego w wysokości 60 procent faktycznego

uboju z lat poprzednich.

Kontyngenty ubojowe mają być wprowadzone dla poszczególnych województw, a o wysokości ich decydować będą wojewodowie, można jednak już dzisiaj spodziewać się, że ustalenie kontyngentu w wysokości 60 procent, będzie przyjęte za pewnego rodzaju regulę.

Następca p. Morawskiego w Zw. Izob Roln. także konserwatysta

Wobec nominacji prezesa Związku Izob i Org. Roln. p. Kajetana Dzierżykraj - Morawskiego, na stanowisko wiceministra skarbu, pełniącym obowiązki prezesa Związku został z urzędu dr. Kazimierz Papara, prezes sekcji Izob

Rolniczych w Związku i prezes lwowskiej Izby Rolniczej. Jak nas informują, wybór nowego prezesa ma nastąpić w niedługim czasie. W każdym razie stanie się to prawdopodobnie jeszcze przed sesją parlamentarną.

Na tropie defraudantów 600.000 złotych defraudacji

W ostatnich dniach zakończono w Krakowie dochodzenie przeciwko kilku urzędnikom jaworznickich komunalnych kopalń węgla, których właścicielem jest gmina m. Krakowa, oskarżonym o popełnienie nadużyć. Okazuje się, że straty poniesione przez kopalnię są znacz-

nie wyższe niż pierwotnie przypuszczano i wynoszą około 600.000 zł. Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie przystąpiła do sporządzenia aktu oskarżenia przeciwko sprawcom nadużyć.

300.000 złotych skradł pisarz hipoteczny

Pisarz hipoteczny Ignacy Prusakiewicz stanął przed sądem okręgowym w Lucku, oskarżony o nadużycia popełnione w latach 1926 do 1931 sięgające otrzymanej sumy 300 tysięcy złotych.

Odczytany akt oskarżenia zarzuca Prusakiewiczowi, że za czynności urzędowe pobierał kwoty znacznie wyż-

sze od ustalonych i nie księgował ich, narażając w ten sposób na poważne straty zarówno osoby prywatne, jak i skarbu państwa. Ogółem stwierdzono straty w wysokości 300 tys. złotych.

Jednocześnie izba skarbową wymierzyła Prusakiewiczowi grzywnę w wysokości pół miliona złotych za ukrywanie dochodu.

Duńczyk wyzuł z majątku obywatelkę angielską ale w Polsce

W Sądzie okręgowym w Równem rozpoczął się dziś sensacyjny proces przeciwko duńczykowi Olgierdowi Lasenowi, oskarżonemu o wyzucie z jednego z najbiedniejszych majątków w Polsce obywatelki angielskiej hr. Julji Moor-tonowej.

Moor-tonowa, która stała przebywała zagranicą powierzyła administrację swych dóbr Buszcza w pow. zdołunowski na granicy polsko - sowieckiej, Olgierdowi Lasenowi, który nie mając pełnomocnictwa na sprzedaż, dokonał szereg oszukiwanych transakcyj i obje-

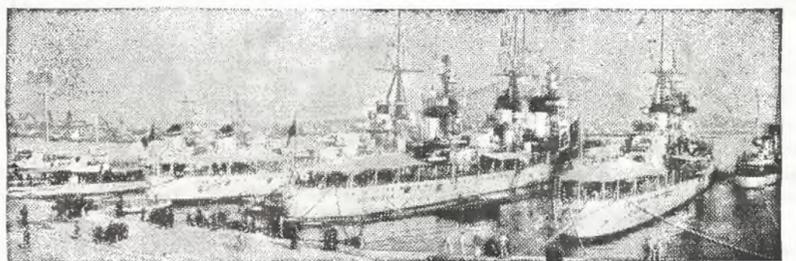
któw w wielomilionowej wartości odstąpił za sumę 314 tys. dolarów. Wyśnawny hr. Moor-tonowej hr. Rostworowski i hr. Kocebuie przybyli zapóźno do Polski i nie zdążyli już unieważnić tej transakcji. Rzecz znamienna, że akty sprzedaży majątku na Wołyniu podpisano u jednego z notariuszy warszawskich. Mimo upływu czterech lat od zawarcia transakcji, prawna właścicielka majątku nie otrzymała z 314 tys. dolarów ani jednego grosza.

ZGON B. POŚŁA ANDRZEJA PLUTY

Dnia 16 listopada b. r. zmarł po krótkiej chorobie jeden z czołowych działaczy Stronnictwa Ludowego, b. poseł parlamentu austriackiego oraz Sejmu polskiego, Andrzej Pluta ze Szklar, pow. Rzeszów. W Małopolsce był znany jako wybitny pracownik w Małopolskim Towarzystwie Rolniczym. Był

on jednym z założycieli i twórców politycznego ruchu chłopskiego na terenie Małopolski. W Stronnictwie był członkiem Rady Naczelnej oraz członkiem Zarządu Okręgowego w Krakowie. Ostatnio był jeszcze obecny na uroczystościach w Nowosiólcach.

Włoska flota wojenna ku czci admirała Horthy'ego



26 listopada oczekiwany jest admirał Horthy w Neapolu, gdzie ma przyjąć defiladę 106 okrętów wojennych. Na zdjęciu przybyłe okręty wojenne w porcie w Neapolu.

W WIRZE STOLICY

SZALAPIN PRZYJEZDZA!

Staruszka opera zamiast rozlecieć się ostatecznie staję wprost na uszach by przyciągnąć publiczność. Dyrekcja umysliła wieczory frakowe. Są pewne dni, w których stroje wpuszczają panów tylko w sztywnych koszulach, a panie tylko bez koszul t. j. w sukniach balowych. Ponieważ panowie niecierpią fraka, więc dyrekcja słusznie rozumie, że znaczne połowice będą siłą ciągnąć małżonków w te dni do opery.

28 listopada wielka atrakcja: Szalapin wystąpi w Borysie Godunowie tylko raz jeden. Ceny biletów przystępne, zgodnie z rozporządzeniem premera o artykułach pierwszej potrzeby — wypisane wyraźnie na kartce. Obok cennika karaika z wodą by każdego co przeczyta mieć czem cuci.

Taboret 1-go rzędu — 28 zł.; kupon do loży 30 zł.; ostatni rząd parteru — 17 zł.; ostatnie miejsce na galerji skąd nie prócz sufitu nie widać i nie prócz okłasków na dole nie slychać — 8 zł. Naturalnie wszystkie bilety już dawno rozkupione.

Jeszcze ćwierć wieku temu Awer-czenko podawał sposób zbitcia kabzy na Szalapie: Ogłosił w mieście występ mistrza; wszyscy rzucają się do kasy — niema biletów! ale usłużni ludzie sprzedają na boku bilety — za podwójną cenę oczywiście; gdy wyprzedają cały teatr — ogłoszenie: spowodu kataru Szalapin nie przyjeżdża; kasa zwraca pieniądze za bilety, nadwyżki zostają w kieszeni spryciarzy; w ten sposób można uczciwie dorobić się fortuny na kilkunastu niedoszłych koncertach mistrza.

Na Szalapina wybierają się młodzi i starzy.

Młodzi, bo dziadek przekazał im w testamencie obok kamienicy polecenie usłyszenia przy pierwszej okazji tego co czarował już jego ojca, starzy, bo to roztkliwiające urzęd w dniu złotego wesela tego na czym koncercie — jako narzeczeni — pocałowali się ukradkiem pierwszy raz. Każdym poszedł obejrzeć Dumasa, Napoleona III czy Bogusławskiego — ludzi o których slyszal już w kołyce. Szalapin to taki sam wątek historii starożytniej.

Jako Szalapina jest również znane jak jako Kolumba. Zaproszony po raz pierwszy na szykowny bankiet i posiadzony przed talerzem zupy szczawio-wej z jaskiem — Szalapin zbaraniał. Chciał lyżką przeciąć jasko — przysło na środek stołu, zazenowany wziął je w rękę i wrzucił spowrotem do talerza: nowa próba — nowa sprzeczka; wszyscy slydzili z zajęciem walkę mistrza z jaskiem, wreszcie otworzył usta i — pojął całą jasko odrazu.

Wspaniałe gardło śpiewaczki stwierdził konwiwi.

Więc na Szalapina wybierają się tłumy. Kwiaty, entuzjazm, recenzje już się szykują.

Karol.

P. Michał Mościcki w Warszawie

Wczoraj przybył do Warszawy dotychczasowy poseł Rzeczypospolitej w Tokio p. Michał Mościcki, który jak wiadomo, odwołany został do centrali.

FRONT PRACY

III

W piątym dniu kongresu, dr. Ley, przywódca Frontu Pracy, miał referat. Niemiecki Front Pracy jest organizacją Partji i jest przez nią prowadzony i oparty jest na tych samych podstawach, na jakich organizacja partji. Przedewszystkiem związki zawodowe robotnicze i związki pracodawców zostały zniszczone i organizacja zbudowana została na podstawie komórek i grup lokalnych. Komórki te i grupy powstawały przed dojściem do władzy partji i rozwijały się w walce. Zakład przemysłowy, wielki czy mały, stanowi jednostkę i jest żywotną komórką, grupy lokalne, okręgi i GAO, jak samodzielne komórki rozwijają się w walce jeszcze przed uzyskaniem władzy. Powstała na stopnie osiemnaście Reichsbetriebsgemeinschaften (państwowej - zakładowej wspólnoty), których centralnymi organami są: urząd kobiecej, urząd młodzieży, urząd społeczny i t. d. z własnym zarządem, własnymi finansami, które gwarantują wypełnienie wielkich zadań.

Nie było łatwiej zawodowe myślenie klas usunąć i do narodowego - socjalistycznego myślenia przedsięwzięć i robotników w komórkach organizacyjnych wciągnąć.

Socjal - polityczne myślenie i działanie nie jest kolektywizmem, jest zaś prawdziwym socjalizmem, powstającym z podsumowania subtelnej, silnej, drobnej pracy. Trzeba się zająć przedsiębiorstwem jednym po drugim. Kolektywizm, który w Rosji w najwyższych formach rozszalał się, jest wygodny i hołduje lenistwu; narodowy socjalizm wymaga niezmordowanej pilności i stanowczości.

Gdy związki zawodowe objęły za ledwie część robotników i niewszystkie profesje, narodowy socjalizm poza klasą żywciele (rolników) i państwowym urzędem kultury, objął 95 % twórczych ludzi we wszystkich gałęziach pracy. Tu dodamy, że przywódcą, Führerem zakładu przemysłowego, jest z reguły jego właściciel. Przy nim istnieje, jako ciało doradcze, rada, składająca się z urzędników administracji i przedsta-

wicieli robotników. Sprawy regulaminu fabrycznego, higieny pracy, jej estetycznych warunków i wogóle wszelkich urządzeń robotniczych, rozpatruje rada, lecz decyduje przywódcą. Honor każdemu nakazuje pracę dla ogólnego dobra bez krzywdy innych. Kto przeciwko temu wykracza, wykraża przeciwko przykazaniu honoru, jest sądzony przez specjalny sąd honorowy, który może skazać na karę pieniężną tak przedsiębiorcę, jak i robotnika, na wydalecie z pracy robotnika, na pozbawienie prawa kierownictwa zakładem przedsiębiorstwa, który pozostaje dalej właścicielem, lecz kierownictwo sprawami społecznymi zakładu musi przejść w inne ręce. Sporne sprawy rozpatruje sąd pracy. Strejki zdarzają się, lecz są wyjątkowo rzadkie.

Budżet frontu pracy wynosi 87 milionów marek. Działalność jego jest bardzo urozmaicona, poświęca dużo uwagi uczniom rzemieślniczym, praktykantom fabrycznym, wyszkoleniu robotników, przekształcaniu bezrobotnych, podróży dla zaszczepienia się z gospodarką i t. d. Bardzo ważnym działem frontu pracy jest organizacja „Kraft durch Freude”. Gdy dawniej robotnik pracował

kilkanaście godzin na dobę, nie mogła powstać kwestja, co czynić z jego wolnym czasem. Otóż obecnie, gdy dzień robotnika z reguły jest 8-mio godzinny, a w sobotę częstkroć 6-cio godzinny, gdy robotnicy mają w niedzielę dzień wolny, prócz tego urlopy, nagromadza się dużo czasu wolnego do odpoczynku i od sposobu zużytkowania tego czasu zależy, czy przyczyni się on do rozwoju sił fizycznych i duchowych robotnika, czy zaś przeciwnie, współdziałać będzie jego zwyrodnieniu. Otóż organizacja „Kraft durch Freude” ma na celu podniesienie sił fizycznych i duchowych robotnika przez podniesienie się o podrożach na Madere, jak -kolwiek brało w niej udział 8 tysięcy osób; najczęstszą podróże odbywają się po kraju i robotnicy spędzają swe urlopy w miejscowościach tańszych produktów spożywczych, a przedewszystkiem tańszego nabiału. „Kraft durch Freude” usiłuje za-chęcić do sportu całą ludność. Przy wszystkich większych fabrykach pow-

stają placce sportowe i boiska. Co do sportu, nie chodzi o to, by wytworzyć championów sportowych, lecz aby za pomocą sportu podnieść zdrowie rasy tak mężczyzny, jak i kobiet. Sport był zawsze upowszechniony w Niemczech, do sportu wiólsarskiego były zachęcano młode dziewczęta i młode mężatki, gdyż sport ten rozwija siłę mięśni, posiadających znaczenie przy porodzie. Lecz sport nie był zasadniczą częścią programu społecznego, jak jest obecnie przy narodowym - socjalizmie z hasłami: wszystkim dla narodu, wszystkim dla podniesienia rasy. Przemysłowcy niemieccy odnoszą się do sportów bardzo życzliwie, przychodzą do przekonania że sport dodatnio wpływa na wydajność pracy i charakter robotnika. Liczne uprawiających sport w Niemczech, wynosząca w 1935 r. 2,2 miliona, wzrosła do 5 milionów w 1936 r. Robotnik niemiecki od wielu lat mieszka znacznie lepiej od robotnika francuskiego, a nawet angielskiego. Po wojnie Niemcy bardzo się rozbudowały; na budownictwo zwrócił ogromną uwagę narodowy - socjalizm. Według referatu Ley'a, obecnie projektuje się 215 nowych budowl, zostało zaś wybudowanych 38.000 wielomieszkańczych domów, 13.000 dom

ków jednorodzinnych i 20.000 domów piętrowych. W Niemczech przystoły roczny liczbę pokoi jest znaczniejszy od przystoły ludnościowego, mieszka-ją więc dobrze i będą mieszkali jeszcze lepiej.

Po kongresie zaznajomiłem się w Berlinie z organizacją „Arbeitsfront” Gmach wybudowany dla związków zawodowych za czasów panowania marksistów, jest dziś centralą organizacji „Kraft durch Freude”. Dawny gmach „Vorwärts” jest siedziskiem lokalnej organizacji „Kraft durch Freude”, dla większości robotniczych kwartałów Berlina. W tym gmachu, poza instytucjami kulturalnymi robotniczymi, wydaje się bilety do teatrów, właśnie bilety, które mi się wygrywa odpowiednie miejsce w teatrze. Poza Volkstheatre, który w całości jest przeznaczony dla organizacji „Kraft durch Freude”, w innych teatrach jest zakupowany hurtem pewien procent miejsc, które bez tego pozostawałyby nie zajęte. Kupiwszy za 70 fenigów prawo do wyciągnięcia biletu, robotnik wyiega sobie miejsce w teatrze; może to być w pierwszym rzędzie, gdzie będzie siedział obok dyrektora koncertów, może też w ostatnim miejscu na galerji, lecz nie będzie czuł się pokrzywdzonym.

### Dziwny herb Rybki czy pies?

Rząd francuski postanowił nie wyłączać przesyłek, adresowanych do miejscowości, zajętych przez powstańców hiszpańskich przez Barcelonę, lecz ekspedycja je na Irun, wprost do miejsc, które powstańcy opanowali. Dotychczas poczta szła przez Barcelonę, czyli praktycznie przez ręce rządu Frontu Ludowego.

Wspomniane zarządzenie potoczył kres licznym protestom, jakie dochodziły do rządu francuskiego nie tylko z Francji, ale i z zagranicy. Mianowicie poczta przesyłana na tereny obsadzone przez powstańców, była bezceremonialnie otwierana przez władze Frontu Ludowego i prawie nigdy nie docierała do adresatów. W dodatku powodowało to represje, stosowane do osób znajdujących się pod władzą dotychczasowego rządu hiszpańskiego.

Przy tej okazji podkreśla rząd francuski wyraźnie, że postanowienie co od poczty nie oznacza bynajmniej, że Francja uznaje rząd generała Franco.

Poniżej rzecz ważna dla zaproszonych osób, lub też bez takiego zaproszenia, wybierających się na koronację króla Edwarda VIII:

Od piętnastego grudnia r. b. do czerwca roku przyszłego wprowadzono w Anglii nadzwyczajne cło na wszystkie przedmioty pamiątkowe, codziennego użytku i t. p., które pozostają w jakimkolwiek związku z koronacją królewską, a więc portrety króla i jego rodziny, te wszystkie przedmioty, na których obrazki takie się znajdują, oraz takie, na których umieszczono są inicjały królewskie. Cło zostanie podwyższone o całe sto procent.

Rządy niemiecki i francuski, w uwzględnieniu wyjątkowych okoliczności, zgodziły się na to, rezygnując w tym wypadku ze swych praw, wynikających z umowy handlowej między temi państwami.

Iryjska rodzina Fitzgerald posiada dziwny herb. Wyobraża on pawiana, trzymającego w ramionach małe dziecko, a pod tem napis: „Nie zapomnijcie o jego dobrym uczynku“.

Historycznie przedstawia się ta sprawa tak, że kiedyś męscy przedstawiciele tego rodu wyruszyli na wojnę, a w zamku pozostały tylko kobiety i służba, napałd na nich zagnęła nieprzyjaciel. Wówczas wszyscy w przerażeniu zapomnieli o małym synku głowy rodu, który znajdował się w kołysce. Uratował go oswojony pawian, który porwał dziecko w ramiona i zaniósł je na wieżę, gdzie przebywał dopóki niebezpieczeństwo nie minęło, poczem przyniósł z powrotem całe i zdrowe dziecko. Z wdzięczności dla wiernego zwierzęcia przodek Fitzgeraldów polecił wyrzeć wymienione zdanie na tarczy herbowej i postarał się o umieszczenie pawiana na swej tarczy.

— Uważam, że w dzisiejszych czasach kobiety zbyt mało pieniędzy wydają na suknie...

— Czy pan kpi? Chyba pan nie jest żonaty?

— Owszem. Z krawcową.

— Jak ci się podoba mój nowy kapelusz?

— Maż: Jeśli ci mam powiedzieć prawdę...

Wybr. Wel.

Narodowy - socjalizm w Niemczech usiada zaspokoić ambicje robotnika przez poszanowanie jego pracy i towarzyskie zrównanie z innymi warstwami. Dla podniesienia pracy wprowadzono ogólną obowiązkową służbę pracy. Wprowadzenie jej nastąpiło jeszcze przed wprowadzeniem powszechnej służby wojskowej i niepokład było jej surogatem. 40-tu tysięcy oddział przynusowej służby pracy defilował przed Hitlerem w jednym z dni kongresu na placu Zeppelina. Młodzi ludzie byli uzbrojeni tylko w łopaty, które polyskiwały na słońcu jak bagnety. Maszerowali staro-pruskim marszem paradnym i pod względem marszu nie ustępowali dawnym wojskom Wilhelma II.

Służba pracy jest używana przede wszystkim do robót melioracyjnych. Czy jej powszechność jest plussem, czy nie wywoła osłabienia energii życiowej i uzdolnienia do pracy zawodowej inteligentów, do niej nie przystosowanych — pozostaje to wielkie pytanie.

Narodowy - socjalizm dba mniej o wybudzenie wierzchołki, mniej o kwiat narodu, lecz więcej o podniesienie mas przez organiczne spojenie z kwiatem narodu.

# Jeszcze w sprawie liturgji

**Szanowny Panie Redaktorze**  
Mimo że nie zawsze podzielałem i dzieliłem stanowisko Pana Redaktora, zajmowane zarówno w pracy parlamentarnej jak dziennikarskiej, nie mniej jednak muszę — i czynię to z przyjemnością — wyrazić Panu Redaktorowi prawdziwe uznanie za Jego artykuł wstępujący w „Słowie“ z dnia 14 listopada r. b., p. t. „Kyrrie eleison“, jakoteż za umieszczenie w tymże numerze artykułu „Obopólne niebezpieczeństwo“ ks. Witalskiego Żelazniakowicza.

Sprawa odprawiania nabożeństw prawosławnych w języku polskim nie jest niespodzianką. Jeszcze w ubiegłym roku zakomunikowano mi, że w Grodnie i innych większych miastach, w cerkwiach garnizonowych odprawiano nabożeństwa w polskim języku. Bezpośrednim wynikiem tej próby było, że ludność cywilna przestała chodzić do cerkwi. To też podczas ubiegłej sesji sejmowej zapytałem p. ministra Świątosławskiego, przy rozpatrywaniu budżetu ministerstwa W. R. i O. P. na komisji budżetowej Sejmiku, czy wiadome mu jest o tem, na jakiej podstawie to się dzieje i jaki jest jego stosunek do tych nowych praktyk. P. minister nie udzielił mi na to odpowiedzi, a bardziej charakterystycznym było to, że w sprawozdaniach prasowych z przebiegu obrad komisji podano tylko, że zapytywałem p. ministra, kiedy będzie zwołany Sobór i przeniesiono to drugie pytanie.

Zdając sobie sprawę z całej doniosłości zagadnienia, zgłosiłem się na audjencję do księdza metropolity Dyonizego, pragnąc wyjaśnić, jaki jest jego stosunek do tego poczynania. Odpowiedział mi, że pobłogosławił tej pracy. Nie zapytywałem, kto, czy co do tego skłoniło.

Następnie udałem się do p. Potockiego, dyrektora departamentu wyznań w Ministerstwie W. R. i O. P. P. dyrektor oświadczył mi, że ministerstwo nie ma nie wspólnego z komisją przy Kurji Metropolitalnej, która prowadzi prace nad przełożeniem nabożeństw prawosławnych na język polski, na dowód czego przytoczył, że ministerstwo nie wysłało nawet do tej komisji swego delegata, — i umył od wszystkiego ręce. Nie miałem obiektywnych danych nie wierzyć p. dyrektorowi. Powiedziałem tylko, że jeżeli nawet Synod Cerkwi Prawosławnej w Polsce jest więcej katolicki, niż sam Papież i więcej gorliwy w sprawie swoistej metody polonizowania obywateli wyznania prawosławnego, niż sama administracja. — To Rządowi, w imię dobrze rozumianego interesu państwowego, nie wolno umywać rąk, a przeciwnie, należy powstrzymać te eksperymenty.

Wreszcie, w marcu r. b., w czasie rozmowy u pana pułkownika Sławka, poruszyłem to zagadnienie. Powiedziałem panu pułkownikowi wszystko, co wiem w tej sprawie, powtórzyłem wszystkie rozmowy i przytoczyłem argumenty, które prawie w zupełności pokrywają się z argumentami Pana Redaktora w Jego artykule. Po dłuższej dyskusji pan pułkownik powiedział mi, że moje argumenty trafiają mu do przekonania i prosił, abym złożył mu na piśmie moje uwagi.

— Doś! Gdy tak zaczynasz, nie chcę już słyszeć ani słowa...

— Ja tam wolę moje złote rybki, niż psa. Hodowanie rybek jest znacznie tańsze...

— To prawda, ale trudniej jest wychować rybki tak, żeby się rzuciły na włamywacza.

Wybr. Wel.

gi w tej sprawie. Złożyłem panu pułkownikowi notatkę o tem, a przy następnym spotkaniu pan pułkownik powiedział mi, że notatkę moją skierował do pana premiera Kościalkowskiego.

Z przytoczonych faktów i z przebiegu rozmów Pan Redaktor widzi, że sprawa nie jest czemś nieoczekiwanym. Jednak nie to jest najważniejsze. Przygotowana, czy nieoczekiwana — ale stała się rzeczą złą i szkodliwą. Pan Redaktor trafnie przewiduje, że rezultatem tego może być wzrost bezbożnictwa. Ja się obawiam jeszcze czego innego.

Z opowiadań rodzinnych wiem o następującym przykładzie: W końcu ubiegłego stulecia proboszcz parafji Cimkowieckiej (świeckiego powiatu) nie jaki ks. Kulakowski (o ile nie przeinał nazwiska), pragnąc być prawowitym czynownikiem, począł odprawiać w kościele nabożeństwa po rosyjsku. W rezultacie baby kościelne wyгнаły go z kościoła, ścieżki do kościoła zaczęły porastać trawą i ksiądz - nowator musiał zmykać z parafji. Charakterystycznym w tym wypadku jest, że wśród bab, wygnających księdza z kościoła, były ponoć nie tylko katolice.

Ziemia nasza ma ducha pogody religijnej i tradycyjnej tolerancji. Charakterystycznym zjawiskiem na Białorusi są mieszane małżeństwa katolicko-prawosławne. Mamy mnóstwo rodzin, gdzie ojciec jest prawosławny, matka katolicka, lub odwrotnie, dzieci są chrześcijanami w cerkwi lub kościele, jedna siostra wyszła za katolika, druga za prawosławnego i tak dalej. Nikomu to nie przeszkadza, wszyscy żyją w zgodzie, są dobrymi chrześcijanami i dobrymi obywatelami Państwa. Więcej nawet, u nas nie ma antagonizmów między Kościołem a Cerkwią, niema walka religijnych.

Dumni byłem i cieszyłem się zawsze z tego stanu rzeczy.

I otóż obawiam się, że próba, o której mowa, wprowadzi u nas czynnik walki i nienawiści na odcinku

współżycia wyznaniowego. Szerokie masy ludu białoruskiego, gdy się zetkną z tem nieoczekiwanem i niepożądanym nowatorstwem, które niewątpliwie będzie forsowane przez co gorliwszych przedstawicieli administracji państwowej i cerkiewnej, — powiedzą, że to zrobili „pany i księdy“. Zamiast tedy przywiązania do myśli i kultury polskiej, będzie wbiły nowy klin między dwa społeczeństwa, związane tyłu wiekowymi węzłami, wspólną ziemią, wspólnym losem i przeszłością wspólnych ciężkich doświadczeń.

Kto to zrobił? O to może mniejsza. Powiedzmy zrobił to Synod Cerkwi Prawosławnej w Polsce, który na paru posiedzeniach potrafił przebić czarodziejską zaklęcie, gdy od sześciu lat, na niezliczonej ilości posiedzeń, nie potrafił dotąd przygotować zwołania Soboru. Nie mogę sądzić Synodu. Powiem tylko, że wykazał on przy tem absolutną nieznaną sobie dusz, potrzeb religijnych, poziom i całej psychiki swej owczarni.

Ważniejsze jest pytanie, kto to ma odrobić, a przynajmniej sparaliżować działanie szkodliwej uchwały? Odpowiem krótko — Rząd.

Rząd w Polsce zbyt jest silny i zbyt wszechobojętny na to, by nie ponosił odpowiedzialności za wszystkie, co się dzieje w życiu publicznem, szczególnie na tak ważnym odcinku jak religijny. Na Rząd bowiem spadną wszystkie kłopoty w wyniku fermentów, wzburzenia umysłów i niesnasek religijnych, jakie niewątpliwie z niewczesnej akcji tej wypłyną.

O ile się miało szczerze i czyste intencje, a popełniło się błąd, — nigdy nie jest za późno ten błąd naprawić.

Zechce Pan Redaktor przyjąć przy tej sposobności jeszcze raz słowa uznania za poruszenie tej kwestji, jak również wyrazy głębokiego szacunku. G. Szymanowski. poseł na Sejm.

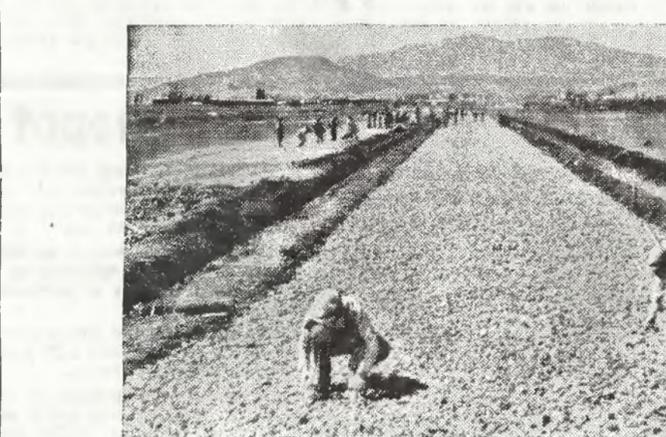
## Uroczystości ślubne w Holandji

HAGA, PAT. Na ślub holenderskiej następczyni tronu ks. Juljany z ks. Bernardem Lippe - Biesterfeld, przyjadą z Indji holenderskich tamtejsi księżęta. Za kilka dni zjadą do Hagi ks. Pangeran Adipatj Ario Mangkunogoro wraz z małżonką Ratu Timur. Sułtana z Djojakarta reprezentować będzie zięć,

Pangeran Pakumigrat z małżonką, Ratu Pembajun, oraz szef gabinetu sułtana, Pangeran Purobojo.

Już teraz zaczęła się duża popyt na miejsca na trybunach i w oknach znajdujących się na trasie pochodu ślubnego. Ceny za miejsce wahają się od 100 do 125 guldénów.

## Nowe autostrady w Etjopji



Włosi w pośpieszonym tempie budują w zdobytej Abisynji wygodne drogi. Na zdjęciu droga do Gminy.

z większym rozmachem. Niemcy i Włochy górują dziś w polityce ludnościowej, rozumiejąc pod tą polityką nie tylko dążność do zwiększenia liczebności narodu, ale odnośnie do jego zdrowia i sił moralnych. Jeszcze przed laty Berlin należał do rozpasanych miast, dziś prostytucja w Berlinie stała się niewidoczną i zmniejszała się ilościowo. Korrespondent „Wiadomości Literackich“ podaje, pisząc o kongresie w Norymberdze, że nie mógł znaleźć prostytutki w tem mieście, będąc po jej ulicach wieczorem. Ilość przestępstw, jak wykazuje kryminalna statystyka, na co powoływał się w swym referacie dr. Frank od 1932r., spadła o 30 % w porównaniu z rokiem 1932. Szczególnie znaczny spadek w rabunkach, które spadły o dwie trzecie.

„W ciągu ostatnich lat — mówił Hitler na zakończenie kongresu — zrobiliśmy olbrzymi postęp w wychowaniu społeczeństwa. W kierunku wyższego poczucia wspólnoty. Narodowy - socjalizm, to jest partja, musi dalej kroczyć, żeby rozerwane i podzielone społeczeństwo wytworzyło jedną wspólnotę. Musimy uczynić zrozumiałym dla wszystkich naszych współobywateli, że dla tej wspólno-

ty żadna ofiara nie jest za duża“. Narodowy - socjalizm opiera się na zasadzie solidaryzmu społecznego i ma, jako siłę motorową, pragnienie podniesienia narodu, wyhodowanie rasy. Robiąc bardzo dużo dla podniesienia higieny pracy, zwraca szczególną uwagę na ludność wsi, pragnąc zachować i wzmocnić stan za - mownego chłopca. Stąd wytworzenie jakby nowej arystokracji — chłop - skiego stanu, do którego mogą być przyjęci rolnicy z działa, pradiada osiedli na roli, posiadający pewne minimum własności ziemskiej, naj - więcej od 7 i pół hektarów. Są to majoraty chłopskie, niemogące być zastawione, obciążone hipoteką, sprzedane za długi. Niepodzielność gruntów chłopskich istniała w Prusach i temu zawdzięczamy, że w zaborze pruskim posiadamy zdrową konstrukcję agrarną. Obecna polityka agrarna narodowego - socjalizmu idzie dawnymi torami, wprowadzając tylko ulepszenia. Zwiędziałem nad brzegami Niemieckiego Morza nową kolońję „Adolf Hitlers Kock“, powstała na ziemi, oderwanej od morza, osadzonej, zmeljorowanej, gdzie osadzone paręset rodzin, dając każdej od 20 — 30 ha ziemi, przy czem wybierano

## Notatki polemiczne O-litarat z „Kurjera Warszawskiego“

W „Kurjerze Warszawskim“, niejaki p. Podoski (Juljan), pisze o „Regionie wileńskim“ w ten sposób:

Ludność, zamieszkująca tę „wyspę“ (czy może słuszniej półwysp polski) jest polska i wyznaje wiarę katolicką. Wszelkie mniejszości na tym terenie są naprawdę mniejszościami. Nie wyłączałem skromnej liczby Litwinów w samym Wilnie, jak również w jego pobliżu (okolice Olity), ludność tego terenu ma zdecydowane oblicze narodowe i od wieków ciąży do Polski.

Nie wiem, czy p. Podoski z „Kurjera Warszawskiego“ był kiedykolwiek w Wilnie, jeżeli jednak tak zwiędzał „tę wyspę“ to napełniać bez busoli, ale dlaczego nie zaopatrzyć go na Krakowskim Przedmieściu w mapę?

„...w samym Wilnie, jak również w jego pobliżu, okolice Olity...“

W „pobliżu“ Wilna leży również Kowno. W każdym razie bliżej do Wilna, niż Olita. Z tą tylko różnicą, że Kowno jest dziś stolicą Republiki Litewskiej, a Olita miastem prowincjonalnym w granicach tej Republiki, a oddalona od granicy polskiej o 20 klm. bliżej niż Kowno. Czyżby te względy zdopinguwały autora do włączenia jej w obszar dzisiejszego „regionu“ wileńskiego? Nie wiadomo.

Największe skupienia Litwinów w granicach dzisiejszej Polski, ma my w okolicach Święcian i w pasie Olkieniki - Marcinkańce. Za granicami zaś Rzeczypospolitej oczywiście w obrębie Republiki Litewskiej. Poza Kownem są tam miasta o takich nazwach, jak Poniewież, Wilkomierz, Marjanpol, Olita i wiele innych, przeważnie drobnych. Dlaczego z powodu tej liczby specjalnie zapamiętał p. Podoski Olitę i przeniósł w „pobliże“ Wilna?

O-litaratach tego typu należy powiedzieć, że przyczyniają nam wiele zgrzytów, przypominają bowiem ciagle, z jakim bezgranicznym lekceważeniem, z jaką dezygnwolturą, odnosi się Warszawa i inne wielkie ośrodki Polski do Wilna,

Lekceważenie uwidacznia się między innymi w drukowaniu najprzeróżniejszych bzdur. Pisanie o Wilnie stanowi pewnego rodzaju obowiązkowo pojęty przez prasę

polską szablon formy. Treścią niech się martwią Wilnianie!

Olita pod tym względem nie stanowi dla nas żadnego kamienia obrazy, przeciwnie, z wdzięcznością byśmy przyjęli podział terytorjalny sugerowany przez pana Podoskiego (Juljana), w którym pomiędzy nią i Wilnem nie przebiega u niego granica państwa. Ale „Olite“ możemy jednocześnie traktować jako jeden z licznych przykładów ignoracji, z jaką przeżone pisma warszawskie, krakowskie, lwowskie i t.d. odnoszą się do Wilna. Może jeden z mniejszych, ale — licznych, powtarzających.

Z drugiej jednak strony, tego rodzaju stosunek drobnych literatów, należałoby napiętnować jako szkodnictwo. Bo jeżeli organ tak poważny, jak „Kurjer Warszawski“, zabiera głos w sprawie tak delikatnej, jak Wilno, zabiera głos polityczny, bo porusza tematy geopolityczne, narodowościowe, międzynarodowe i popemnia jednocześnie taki błąd, że miasto położone wiele dziesiątków kilometrów poza granicami Państwa, włącza w terytorjum Rzeczypospolitej, to nie tylko sprwadza przez to do minimum wartości pozostała treść swych wywodów, ale obniża jednocześnie ważkość opinji prasy polskiej, również nazewnątrz.

J. M.

## Po uznanju rządu gen. Franco

RZYM. W tutejszych zagranicznych kołach prasowych żywo dyskutowana jest decyzja rządu włoskiego w sprawie uznania rządu gen. Franco. Rozważana jest głównie sprawa, czy decyzja ta nie skłoni Włoch do wycofania się z komitetu londyńskiego. W związku z tem zauważają tu, że Włochy postanowiły wraz z Rzeszą Niemiecką podczas ostatniej berlińskiej wizyty min Ciano przestrzegać zasady o nieterminowacji. Równocześnie jednak powstało pytanie, jak zareaguje na stanowisko Włoch Rosja Sowiecka i czy nie uzna decyzji rządu rzymskiego za powód do oficjalnego zerwania zobowiązania o neutralności. W takich okolicznościach Włochy poszłyby niewątpliwie śladem Sowieców i nie omieszkałyby udzielić jawnej pomocy gen. Franco. Zaznaczyć należy, że włoskie koła półrządowe nie udzielają w tej sprawie żadnych informacji.

RZYM. Włoskie koła rządowe informują, że rząd włoski odnosi się z dużą rezerwą wobec sprawy ewentualnego przystąpienia Włoch do antykomunistycznego układu niemiecko - japońskiego. Sprawa taka jednak w sze rokiej mierze interesuje Włochy, którzy interesy, podobnie jak Niemiec i Japonji, dotknięte zostały niebezpieczeństwem komunistycznym. Jeśli chodzi o wczorajszy artykuł „Times'a“ koła półrządowe oświadczają, że artykuł ten nie przyczyni się do szybkiego porozumienia z Anglią, którego do magali się Mussolini w swej niedawnej mowie medjolańskiej.

## ZŁOŻ GROSZ NA BUDOWĘ SZKÓŁ POWSZECHNYCH

sprowadzanych majątków ludzi bezdzietnych, dla których majątek był tylko źródłem renty.

Niemcy pragnęłyby zwiększyć procent ludności wiejskiej, gdyż jak Polska ma za duży procent ludności wiejskiej, tak oni posiadają za mało, a uważają, że zamożna ludność wiejska będzie źródłem zdrowia rasy. Ta dążność do zwiększenia liczby ludności wiejskiej, wywołuje ich agrarny protekcyjnizm, ujemnie wpływający na ich ekspansję przemysłową. Powiadają, że to czynią ze względu na przygotowanie do wojny, przypisując im zamiary zdobywcze. Bezwarunkowo, wytworzyli znaczną siłę zbrojną i mają do niej szczerze przywiązanie. Podczas kongresu urzędowo pokaz wojskowy, w którym wzięła udział piechota, posługująca się wozami ciężarowymi, artylerja, kawalerja i 1200 samolotów. Wszystko to wykazywało olbrzymią sprawność, lecz dążność do posiadania armji w Niem - czech, to reakcja na to poniżenie, jakiego doświadczyli, gdy im nakazano nie być rozbrogionymi.

Rosja sowiecka zbroi się i bez przeciwwagi w zbrojeniach niemieckich, byłaby panją Europy. Władysław Studnicki

### Posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej

RZYM, PAT. Wielka rada faszystowska pod przewodnictwem Mussolini'ego odbyła wczoraj wieczorem swoje pierwsze posiedzenie w 15-ym roku ery faszystowskiej. Posiedzenie rady rozpoczęło się o godz. 22, a zakończyło dopiero o godz. 4 rano.

Mussolini wygłosił długie, 2-godzinne przemówienie, w którym przedstawił sytuację polityczną i wewnętrzną oraz położenie wojskowe i gospodarcze. Po sprawozdaniu Mussolini'ego, wielka rada powzięła następujące uchwały:

1) Po odczytaniu przez Duce sprawozdania wicekróla Graziანი'ego o sytuacji politycznej i wojskowej we wschodniej Afryce wschodniej z dnia 14 listopada, wielka rada przesyła marszałkowi Graziანი'emu swą gorącą aprobatę za prowadzone przez niego dzieło zajęcia wszystkich obszarów imperium i pacyfikacji ludności.

2) Po wysłuchaniu z zaciekawieniem i zadowoleniem danych, przedstawionych przez Duce, dotyczących przygotowania wojskowego narodu, wielka rada wyraża przekonanie, że w obecnej chwili przygotowanie to winno być przyspieszone, zwłaszcza w dziedzinie lotnictwa i marynarki.

3) Z okazji pierwszej rocznicy wprowadzenia w życie sankcji, wielka rada potwierdza w sposób najbardziej kategoryczny zobowiązanie rządu, poświęcone przemówieniem Duce z dnia 23-go marca ub. r., zmierzające do osiągnięcia maksimum autonomii gospodarczej, zwłaszcza w dziedzinach dotyczących obrony narodu.

4) Wielka rada faszystowska po wysłuchaniu sprawozdania hr. Ciano, zatwierdza protokół w Berlinie oraz protokół wiedeński, wyrażając hr. Ciano swe zadowolenie.

5) Po wysłuchaniu sprawozdania min. Grandiego o działalności rozwinętej w łonie komitetu nieinterwencji w wojnie domowej w Hiszpanii oraz o obecnym stanie stosunków włosko - brytyjskich, wielka rada aprobuje całkowicie postępowanie min. Grandiego.

### Wymiana depesz między min. Beckiem i min. Edénem

WARSZAWA, PAT. Opuszczając terytorium Wielkiej Brytanji po swym wizycie londyńskiej p. minister Józef Beck wysłał na ręce ministra Edéna telegram treści następującej:

Zanim opuścisz gościnną ziemię Pańskiej pięknej ojczyzny, którą było mi dane ujrzeć w całej okazałości i tradycyjnej wielkości, pragnę podziękować Waszej Ekscelencji za serdeczne przyjęcie, które zgłotowałam w rękach Jego Królewskiej Mości.

Zarówno ja, jak i moja małżonka, zachowamy najlepsze wspomnienia tych pięknych dni, spędzonych w Londynie i tych wszystkich oznak przyjaźni, które Wasza Ekscelencja oraz pań Edén nam okazał.

W odpowiedzi p. minister Edén nadał adres min. J. Becka depesze treści następującej:

Bardzo dziękuję za uprzejmą depeszę, której treść wysoko sobie cenię. Jestem przekonany, że nasze rozmowy w sposób istotny przyczyniły się do lepszego zrozumienia pomiędzy naszymi krajami.

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, zaparciu stoła, wymiotach lub rozchwianiu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa działa szybko i dodatnio.

### Zawładł się Komitet uczczenia pamięci prof. Ruszczyca

WILNO. Z inicjatywy wydz. Sztuk Pięknych w Wilnie odbyło się dnia 16 m. w gmachu uniwersyteckim pod przewodnictwem Wierzyńskiego zebranie, celem zawiązania Komitetu Uczczenia Pamięci Prof. Ferdynanda Ruszczyca.

Po referacie dziekana Ślędzińskiego, który naszkicował zarówno zarys organizacyjny Komitetu jak i jego zadanie, wybrano Komitet Wykonawczy w następującym składzie: przewodniczący - wiceprezydent m. Wilna Nagórski, jego zastępcy: prof. Górski i prof. Ślędziński, sekretarz - konserwator Prowokii oraz członkowie: Wanda Dobaczewska, prof. Bułhak, dr. Bręszczyński, dyr. Łyskowski, prof. Morawski, inż. Narębski, dr. Studnicki, prez. Szydłowski i prez. Szwykowski.

Następnie przedyskutowano wysunięte przez prof. Ślędzińskiego projekty uczczenia pamięci, a w szczególności urzędzenia wystawy zbiorowej prac zmarłego artysty, który objęła ważniejsze miasta Polski, zainicjowanie wydania obszernego monografii, utworzenie specjalnego funduszu stypendjalnego im. F. Ruszczyca, nazwanie jednej z ulic m. Wilna jego nazwiskiem, a wreszcie na wniosek prez. Nagórskiego utworzenia Domu Sztuki im. F. Ruszczyca w pałacu Słuszków, po opróżnieniu go przez więźniów wojskowe. Mógłby tu również znaleźć pomieszczenie pomnik czy popiersie zgłębiającego wielkiego młodośnika Wilna.

Sprawę realizacji wysuniętych postulatów postanowiono przekazać do ostatecznego omówienia Komitetowi Wykonawczemu lub wyłonionym przez sekcjom.

## Tabela loterii

### 1-szy dzień ciągnięcia 2-iej klasy 37-iej Loterii Państw.

#### I i II ciągnięcie Główne wygrane

10.000 zł.: 19390 1327 41  
5.000 zł.: 135174  
2.000 zł.: 79086 13568 184909  
Po 1.000 zł.: 41926 42041  
76416 133050 114840 143128  
Po 500 zł.: 18138 33307 72783  
133618 140109 16334  
Po 400 zł.: 13813 23188 28739  
42849 47420 51217 80576 110825  
123664 155333 168108 187312  
190195  
Po 250 zł.: 7174 12082 13868  
20969 29669 26657 38780 74716  
80361 85628 90098 90850 110973  
111513 114209 121496 128223  
131227 134505 135206 154007  
155811 168780 178955  
Po 200 zł.: 4633 6389 10698  
16218 25529 30673 37847 39647  
40642 55772 69207 70048 87107  
91880 103531 115162 115933  
128859 131492 132697 134245  
134725 148296 163612 164021  
164689 167340 170445 176543  
177680 179935 190168 193017

#### Wygrane po 150 zł.

213 692 1278 589 2632 3081 227  
57 352 433 67 553 4538 836 5308  
6226 7132 399 603 8997 9248 10041  
57 390 11740 822 978 12209 13933  
14149 316 664 738 847 15264 504  
997 16027 126 887 17334 482 18113  
19415 86 591 861 934 20138 394  
419 680 886 22142 23111 92 748  
24006 339 69 25335 804 26246 319  
27991 23204 941 29028 882 30375  
31045 449 591 32652 79 700 34578  
891 35579 88 37080 929 32 38238  
39065 136 646 706.  
41508 41 680 42536 757 93 43406 832  
44248 424 998 45077 173 751 49202 67  
96 415 47051 461 796 863 947 526  
45368 49321 607 50302 57133 337 52226  
488 579 53189 268 838 54147 220 404  
707 55305 56012 577 57080 226 59950  
61008 326 62187 228 63508 26 64153  
279 65465 851 906 66024 127 207 504  
687 67367 79 574 963 68201 21 64 391  
822 69594 663 71614 807 72037 443 639  
74525 38 615 889 75269 866 76428 70  
939 77736 83 78331 688 704 925 26 91  
80028 141 244 682 819 81161 501  
78 92 662 709 984 82095 482 509 706  
83051 445 84219 85904 86211 426  
87237 309 85 88383 93 608 738 89799  
894 90144 91032 426 547 708 810  
92800 918 44 93265 94369 95223 795  
96195 325 555 96 890 97297 331 910  
98135 560 604 737 99035 10426 76  
814 34 102160 103075 155 104085  
741 105251 84 565 690 98 106262 908  
107102 322 883 108806 41 109106  
88 201 868 110000 388 480 757  
111178 246 443 882 113652 916.  
114209 708 1815000 613 116204 338  
884 117043 279 329 593 694 756118555  
915 850 119054 120009 327 502 777  
99 980 12126 646 864 926 122249  
80 97 812 123685 982 125422 923  
126895 127547 724 128360 483 885  
129115 499 130231 668 842 938 131126  
516 664 796 877 981 132113 270 472  
768 896 133058 375 134025 167 466  
135166 643 136570 835 23 137000  
297 360 138391 626 139646 734 943  
140035 191 286 141281 541 633 142522  
143019 237 144317 18 636 893 916

#### Wygrane po 50 zł.

396 469 587 675 800 1237 555  
933 70 2179 258 318 808 991 3233  
638 972 4701 5128 6073 273 322  
437 82 858 7054 241 92 406 526  
856 9713 10192 310 11028 137 559  
12204 302 762 13959 14315 70 938  
53 15466 919 74 16397 99 837 80  
998 17091 170 225 391 91 479 539  
701 921 18291 314 37 538 20000 83  
111 838 733 21083 331 962 85  
22038 154 66 235 391 531 77 23291  
386 636 987 24021 86 167 261 421  
501 27 923 77 25825 26112 353  
412 532 879 951 27767 28063 523  
606 65 899 29568 31344 75 428 862  
32157 517 33367 696 34300 647  
35088 948 36312 70 493 750 891  
908 37581 93 631 91 38730 958  
39967.  
40032 226 341 93 544 93 829 983 85  
41495 42376 483 706 43167 278 451  
44 496 857 45061 412 46282 511 92  
4562 47229 624 48 563 49328 95 50032  
173 566 51430 514 914 52014 222 33  
467 686 53718 815 68 54145 221 49 487  
558 758 96 848 937 59 55269 832 943  
62 56208 52 67 510 14 915 54 57130  
204 443 91 542 5847 79 59155 894  
60 311 682 61011 140 358 459 634  
6251 63075 107 455 780 953 77 89  
64249 377 800 80709 564 965 66160  
447 592 93 634 776 862 79 67286 558  
826 6273 344 775 938 69066 241 423  
95 270177 840 71074 446 603 46 808  
72112 261 787 73099 205 323 69 71  
764 74494 937 75290 292 71 76085  
356 556 814 19 77502 78 720 79008  
799 952  
80415 581 837 81207 73 82 504 48  
82 728 83 82339 80 410 95 617 42  
83176 327 648 825 84435 40 921 85212  
835 86574 85 673 823 47 987 87374  
622 729 88206 557 88 729 956 89052  
482 980 90282 338 509 688 824 962  
91408 725 94 92757 93 815 79 93892  
94071 861 856 918 95205 11 329 96896  
951 97992 98917 59 99277 310 70 608  
878 906 100050 186 434 535 101073  
359 484 552 78 634 79 102139 842  
900 103448 104546 64 81 843 54 80  
105035 64 259 649 854 106339 97 495  
615 786 107632 794 98 917 108534  
109392 516 955 110533 111069 195  
393 676 79 112235 578 666 790 809  
113457.  
114050 176 438 115402 687 736  
116998 331 637 614 117179 789 118600  
57 755 911 119284 584 960 120236  
600 620 121146 364 71 625 844 122062  
109 77 352 407 58 551 81 706 79 878  
123273 96 550 615 700 68 124227 431  
125079 196 439 803 126439 522 49  
88 676 786 127029 351 581 129145  
358 832 993 13009 227 75 515 781

85 185 131176 85 364 926 132021  
756 133153 299 350 71 134538 819  
135152 217 777 136802 137220 372  
459 555 77 642 138338 139057 27 282  
625 35 140540 673 141421 858 142033  
294 724 928 90 143030 384 478 907  
144272 624 55 702 145109 215 519 92  
746 71 860 76 146839 147276 741 928  
148488 149179 564 150410 151036  
875 910  
152220 553 153197 410 37 745  
154139 67 257 507 615 35 858 65  
155169 359 76 561 156252 701 915  
157024 760 993 158159 539 414  
786 159364 795 160053 246 399  
418 305 613 721 161524 162452  
605 759 163082 175 79 261 377  
464 524 164122 399 425 572 620  
55 99 862 939 165429 697 753 813  
83 166105 69 205 167590 956  
168044 70 244 597 780 169288 478  
574 170138 472 510 40 171033 204  
172094 587 608 958 174052 100 333  
35 47 866 175160 73 328 618  
176171 694 96 796 177013 74 331  
593 910 178295 417 504 35 697  
179138 571 608 180202 771 181071  
90 178 411 771 924 182347 567 964  
183541 55 995 184074 119 904  
185315 63 460 187161 249 10 492  
720 187503 653 845 52 188993 526  
50 692 830 58 62 189532 963  
190114 84 423 582 604 93 191257  
950 89 192175 98 723 41 194223  
940 913 55.

#### III ciągnięcie

Wygrane po 150 zł.  
1200 716 2055 3731 4085 477 5015  
690 8598 643 820 9477 11167 13413  
14227 525 15098 495 16805 73 966  
21902 24339 25512 26140 28103 552  
59 29148 440 673 80 30042 31034 51  
912 32214 857 990 33450 34625 35365  
36711 37044 418 571 39529 862 959  
40301 21 42596 888 953 43839 46736  
49358.  
50046 471 798 51270 55574 57949  
90 58305 59389 510 62417 63688 904  
64150 376 517 885 65007 136 66990  
67416 905 68015 69201 532 741 70561  
73 159 254 74667 82108 79211 28 615  
60 803 80690 81665 86019 83262 85062  
579 86978 87648 81 88941 50 92969  
93970 94623 96602 98825 99230.  
101775 104458 105457 763 106229  
865 107507 39 109000 110201 544  
111346 951 112108 280 114095 116499  
117018 367 890 118398 95 119385  
449 59 120265 121007 42 122523 715  
67 874 123634 81 124215 533 939  
125518 80 726 126345 842 127273  
598 128053 798 130564 846 131072 405  
136295 138719 139109 303 581  
141230 790 846 142595 143271 145564  
739 146696 829 147883 149517 685  
754 150414 57 644 153146 552 154802  
156058 489 501 85 666 159511 660  
160797 161096 676 162750 163055  
200 320 164140 348 66 165136 527  
166089 166166 168830 169126 171049  
172411 173938 178128 355 904 779183  
556 181161 979 182401 183112 481  
661 184008 185184 937 187542 926  
188234 190844 191494 904 192038  
334 193109 460 614

#### IV ciągnięcie

Główne wygrane  
Stała dzienna wygrana 25,000  
zł. padła na nr. 130653,  
20,000 zł.: 187779,  
10,000 zł.: 9968.  
5,000 zł.: 20589 22553 36542  
74243 142255.  
2,000 zł.: 35617 34082 71228  
1,000 zł.: 30790 74705 105523  
152804 175836.  
500 zł.: 28342 158107 175237.  
400 zł.: 60730 115545 136459  
142452 155079 164671.  
250 zł.: 81 1681 3301 7873  
41601 48748 57214 59075 68649  
73164 75617 109800 126137 134955  
154527 156641 162021 171185  
173775 174768 178130 181979  
182021.  
200 zł.: 966 5426 14188 21285  
24938 33066 39761 47412 49396  
51009 52752 70780 73757 73847  
76058 97282 99446 104976 121259  
146732 167398 176337 183867.

#### Wygrane po 150 zł.

1093 520 2336 3515 5796 971 6117  
498 819 49 7456 9644 903 10490  
11618 27 873 12216 504 694 13888  
14897 15099 20261 21308 620 22039  
240 333 736 24159 627 25599 645  
27626 817 28138 29824 677 31057 674  
32692 34440 908 35936 44 36199 37653  
39161 786.  
40208 843 41382 656 936 42039 398  
43051 825 46903 49 47940 48072 108  
49972 52328 556 947 53586 54023  
56391 708 57051 58684 59539 60534  
61730 62374 63094 65170 243 66455  
68129 69194 442 633 70753 71518  
656 73228 564 97.  
79245 485 917 85579 81324  
82456 73 648 86954 87391 421

#### Wygrane po 50 zł.

1536 2094 648 953 4719 6275 360  
529 7004 276 322 739 9131 552 9545  
11693 12245 561 13008 14148 711  
15039 249 482 702 17196 683 795  
18382 19101 417 20266 610 21079  
965 23058 325 24513 73 25871 26028  
873 27160 74 855 28047 696 29175  
549 691 786 31359 32983 33344 620  
34224 560 35568 645 36184 637 798  
37462 509 989 38075 134 330 970  
40372 477 528 42001 187 817 43372

44761 826 72 46352 47186 339 876  
49187 619.  
50367 582 615 51006 28 654 702  
52774 816 53960 54045 306 22 648  
55444 528 809 56104 336 44257458  
623 58511 692 789 830 59068 699  
790 60585 62630 992 63476 64056 303  
65321 66215 361 448 67580 68110 314  
98 462 69047 569 640 53 71855 72800  
73894 970 74029 75029 713 978 76202  
400 764 78161 266 84 399 495 79798  
80602 82025 584 661 84073 267 700  
85437 540 654 86652 88320 586 876  
991 89368 90717 91947 92242 308  
93316 654 94622 95240 45 430 96222  
428 97374 99368.  
110502 744 101624 102485 103726  
104963 105064 148 313 650 754 876  
107665 108528 848 911 110090 111078  
758 112132 113933 61 114855 117652  
88 118892 992 119363 120085 137  
122824 123074 520 126243 127165  
128221 129227 462 864 131090 655  
133773 134052 142 135541 137561  
139880 140063 270 628 141013 313  
145289 410 148162 149345 596 978  
150152 152586 154921 155157 83  
157201 29 394 158119 267 159100  
423 525 160216 161302 947 162151  
68 361 617 918 163257 862 940  
164038 888 166095 122 167778 86  
1

# Siódmy dzień blokady

## NIEUSTĘPLIWOŚĆ

### Z powodu zająć na Uniwersytecie Wil.

Nasza liberalna Konstytucja obdarzyła Żydów równouprawnieniem.

Równość wobec prawa nie może jednak służyć powodem narzucania równości w życiu towarzyskim i społecznym.

Żydzi nie chcą zrozumieć, że mieszkając w Polsce stanowią jedyną diasporę t.j. że są odrębnym elementem rasowym i duchowym, z którym współżycie może ułożyć się tylko na tle wzajemnego porozumienia, z jednej strony zaniechanie agresywności, a z drugiej — tolerancja.

Tupet i narzucanie swej woli polskiemu społeczeństwu, od którego otrzymało się prawne równouprawnienie, może dać tylko ujemny dla Żydów rezultat, który oby się nie zakończył zmianą prawnego ich stanowiska przy pierwszej reformie Konstytucji, ponieważ przy chronicznym wrogim stosunku do Polaków mogą być potraktowani jako cudzoziemcy.

Zwracam się do Żydów z tem ostrzeżeniem jako filosemita, ponieważ określenie to odpowiada memu nastrojowi psychicznemu, w głębokim przekonaniu, że nie stwarzanie trudności we współżyciu na ziemi polskiej będzie zarówno dla nich, jak i dla nas Polaków pożyteczniejsze.

Spędziwszy około 20 lat na emigracji politycznej poza krajem zdała od wewnętrznych walk rasowych „Sruł z Lubartowa”, Żyd z pejsami i inteligentny kolega stał mi się równie drogim obywatelom Polski. Jednak kilkanaście ostatnich lat spędzonych w kraju zmusiło mnie do krytycznego rozumowania stanowiska pomimo pozostałego zawsze nastroju filosemickiego.

Agresywność Żydów na wszystkich polach daje się bardzo silnie we znaki Polakom, niestety wciąż napotykałem na nieustępliwość czy to w polityce, czy to w sprawach społecznych a nawet w stosunku osobistym wskutek czego książka „Sprawa żydowska” Studnickiego nie przedstawia mi się w świetle antysemitckiego pamfletu, za jaki ją uważają Żydzi, ale

**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”**  
Dziś o g. 8.15 w.  
KONCERT  
**Claudio Arrau**

### NA FILMOWEJ TAŚMIE

„MARS”  
„SKAMIENIAŁY LAS”

Najpierw słowo o reklamie. Wiadomo, że zawsze przesadza. Ale nie po winna posługiwać się zbyt jaskrawymi, powiedzmy „nieścisłosciami”. Oto szef reklamy kina „Mars” usiłuje wzmocnić w publiczności, że bohaterowie „Skamieniałego lasu” Leslie Howard i Betty Davies są bohaterami Reinhardtowskiego filmu „Sen nocny letniej”. To oczywiście dodaje anonsowi wagi gatunkowej, ale rozmiąją się całkowicie z prawdą.

A teraz o filmie. Jest to bardzo kulturalnie zrobiony i koncertowo zagrany obraz. Scenariusz niezmiernie interesujący, aczkolwiek zupełnie niekinowy. Zresztą wzięto go z jakiejś sztuki scenicznej, która znów skończyła się literackością i niewiele ma dynamiki dramatycznej. Obfitość dialogów jest czymś w rodzaju rozprawki o intelektualizmie i „poszukiwaniu duszy” przez współczesnego człowieka.

Przy wszystkich niestosownościach przeróbki takiego tematu na ekran, film „Skamieniały las” potrafi poprostu zachwycić. Tyle w nim poezji i uroku. Oczywiście niemal cały sukces zawdzięczać należy grze Leslie Howarda i Betty Davies. Oboje są znakomicie obsadzeni dobrani do swych ról. Połączenie subtelnej fabuły z brutalnym tłem daje wspaniały efekt.

Film wybitnie dla inteligentnej publiczności. Galerję zapewne nudzi.

W dodatkach prócz drewnianej pily starych P. A. T-ów, kolorowe przygody figlarnej krowki Mołby.

Tad. C.

realnym sprawozdaniem.

Studenci Żydzi Uniwersytetu Wileńskiego zrobiliby odruch bardzo pożyteczny dla nich i wszystkich studentów zgłaszając deklarację do władz uniwersyteckich wyrażającą zgodę na oddzielne siedzenie na ławkach. Byłoby to wyjście korzystne dla obu stron, bo łagodziłoby waśnie i kończyłoby incydent, który przez przeciąganie spowoduje tylko rozgoryczenie i niekorzystne dla Żydów do nich zniechęcenie. Przecież Rektor nie może wydać zarządzenia wykraczające poza ławy obyczajów akademickich i nie dające się włożyć prawnie w ramy Konstytucyjnej.

Dr. J. Szymański  
Prof. emer. i honorowy USB.

### ZEBRANIE RODZICÓW AKADEMICKICH

Wobec uzyskania zezwolenia władz starościańskich, dziś o godzinie 6 wiecz. w sali przy ul. Mostowej I odbędzie się zebranie wszystkich rodziców i opiekunów młodzieży zamkniętej w Domu Akademickim.

### WYSŁANIE DEPEZ DO MARSZAŁKA RYDZA - ŚMIGŁEGO I MINISTRA OŚWIATY

Matki studentów zamkniętych w Domu Akad. wysłały w dniu wczorajszym następujące depeze: Do Pana Marszałka Rydza - Śmigłego w Warszawie.

Wobec nieustępliwego stanowiska Rektora i Senatu w konflikcie z młodzieżą akademicką, która w liczbie przeszło tysiąca osób przebywa w Domu Akad. a obecnie głoduje, my matki prosimy Pana Ministra o jaknaj-szybszą interwencję.

Matki  
Do Pana Ministra świętosławskiego w Warszawie

Wobec nieustępliwego stanowiska Rektora i Senatu w konflikcie z młodzieżą akademicką, która w liczbie przeszło tysiąca osób przebywa w Domu Akad. a obecnie głoduje, my matki prosimy Pana Ministra o jaknaj-szybszą interwencję.

### J. E. KS. METROPOLITA ŻYWO INTERESUJE SIĘ LOSEM AKADEMICKIM

Jak się dowiadujemy J. E. ks. Metropolita pilnie śledzi rozwój wypadków na terenie USB i żywo interesuje się losem zamkniętych w Domu Akademickim studentów. Prośbę o interwencję złożoną przedwczoraj przez ks.ks. prefektów J. E. ks. Metropolita przyjął do wiadomości i przyrzekł swe poparcie.

### UCHWAŁA RZEMIEŚNIKÓW - CHRZESCIJAN

Dowiadujemy się że przedwczoraj odbyło się posiedzenie zarządu Związku Rzemieśników - Chrzescijan na którym zapadła uchwała wyrażająca uznanie dla młodzieży USB za podjęcie walki z zalewem żydowskim.

### NABOŻEŃSTWO NA INTENCJĘ AKADEMICKICH

Dziś o godzinie 8 rano w kościele św. Jakóba odprawione zostało nabożeństwo na intencję zamkniętej w Domu Akademickim młodzieży.

Na wczorajsze nabożeństwo w tym kościele przybyło b. licznie starsze społeczeństwo z matkami studentów na czele wnosząc modły za pomyślność młodzieży.

### PRZERWA W DOPŁYWIE WODY DO DOMU AKADEMICKIEGO

W ub. środę w nocy, jak i w ciągu kilku godzin dnia wczorajszego był nieczynny wodociąg w Domu Akademickim.

Jak wyjaśniają nam władze przerwa w dostarczaniu wody była spowodowana remontem przewodów wodociągowych.

Mianowicie wobec zmiany rurociągu na ul. Zawalnej i Końskiej w ciągu kilku godzin dnia wczorajszego był nieczynny wodociąg w Domu Akademickim.

O godzinie 11 przed południem Dom Akademicki otrzymał ponownie wodę.

### ODEZWY

Podobnie jak przedwczoraj również w ciągu dnia wczorajszego kolportowane były po mieście odezwy wydane przez różne organy zające w związku z ostatnimi wypadkami na USB.

Dało się zauważyć, że podczas gdy odezwy Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej i Polsk. Młodzieży Demokratycznej (Lewica) były kolportowane wyłącznie w dzielnicy żydowskiej i na przedmieściach, odezwa Związku Zawodowych „Praca Polska”, i Str. Nar. rozpowszechniano w centrum miasta.

Spokój w związku z kolportowaniem odezw nie był nigdzie zakłócony.

### ZAMKNIĘCI W DOMU AKADEMICKIM NIE PRZYJMĄ LEKARSTW

W związku z wiadomościami, że wśród studentów zamkniętych w Domu Akademickim wybuchła epidemia grypy i anginy do Domu Akademickiego zgłosił się wczoraj jeden z lekarzy, który po wyjaśnieniu swej wizyty został wypuszczony do środka.

Po stwierdzeniu, że wśród akademików są istotnie chorzy, lekarz zaproponował przystanie lekarstw, lecz akademicy stanowczo temu sprzeciwili się.

### FALSZYWE POGŁOSKI

O studentach zamkniętych w Domu Akademickim rozpowszechniane były wczoraj różne wieści.

M. in. szeroki posuch znalazła wersja o nagłym zasłabnięciu 17 akademików, którzy mieli ulec zatruciu.

Jak twierdzą jedna z paczek dostarczona onegdaj do Domu Akademickiego przez nieznanego ofiarodawcę zawierała zatrutą żywność. Paczka ta trafiła na 2 piętro i studenci, którzy skusowali jej zawartość odrazu zachorowali ulegając silnemu zatruciu.

Krażyły również pogłoski o zgonie studenta - Polaka, który podczas ostatnich zajęć otrzymał cios nożem w plecy.

Otrzymałmy w związku z tem szereg telefonów z zapytaniem czy tak jest istotnie.

Jak zdaliśmy stwierdzić wszystkie te pogłoski nie odpowiadają prawdzie, bowiem wśród akademików zanożowano jedynie wypadki zachorowań na gripę, zaś ranny nożem student czuje się lepiej.

### NA ULICY NIEMIECKIEJ

Wczoraj o godz. 7 wieczorem na ulicy Niemieckiej 17-letni Benjamin Goldsztajn (Łotoczek 4) będąc poturbowany przez kilku rówieśników wszczął panikę wśród handlarzy, którzy poczęli na gwałt zamykać sklepy, myśląc, że zaszło coś poważnego.

Przybyła niezwłocznie policja przywróciła spokój zywając wracając z Ostrej Bramy, a wzbawiony okrzykami tłum do rozejścia się.

Patrole policyjne w dalszym ciągu krążyły wczoraj po mieście lecz żadnych zajść nie było.

### STANOWISKO STUDENTÓW ŻYDÓW

Codziennie w lokalu zw. studentów Żydów odbywają się zebrania poświęcone sytuacji na USB.

Jak dotychczas stanowisko Żydów jest nieustępliwe, gdyż nie chcą oni się zgodzić na podział miejsc.

### USUNIĘCIE KARYKATURY Z PRZED GMACHU GIMNAZJUM

Wczoraj wiecz. koło gmachu gimnazjum Zygmunta Augusta vis a vis Domu Akademickiego wywieziono większych rozmiarów karykaturę Żyda. Gdy zapadł zmrok karykaturę oświetlono reflektorem z motocyklu.

Policja usunęła rysunek.

### PRZED DOMEM AKAD.

W ciągu całego dnia przed Domem Akad. gromadziły się tłumy wilmian wyrażając głośno swą solidarność z akademikami. Wieczorem były matki akademików. Młodzież szkolna znowu manifestowała na rzecz akademików.

### KOMUNIKAT BLOKADY

Ubiegłej nocy za niesolidarności wydalono z Domu Akademickiego jedną koleżankę. Rano kierownictwo blokady zaapelowało do kolegów o dobrowolne złożenie resztek prywatnej żywności na użytek ogólny ze względu na zupełne wyczerpanie zapasów męsy. Zbiórka da imponujący dowód solidarności. Z miasta przyjeżdżało jedynie gazety i osiem depeze

z całej Polski donoszące, że młodzież popiera całkowite postulaty akademików wileńskich.

Stale zgłaszają się różne osoby z paczkami, które nie są przyjmowane. Żadnego kontaktu z rektorem nie posiadamy, gdyż nikt z profesorów nie odwiedził Domu Akademickiego. Zgłaszają się wciąż studentki i studenci z prośbą o wpuszczenie ich do Domu Akad., motywując to chęcią wzięcia udziału w głodówce. Ze względu na poprzednią decyzję Komitetu blokady nie są wpuszczani. O godzinie 17-ej do bramy przybyła delegacja matek, która zapewniła młodzież, że pomimo negatywnych wyników konferencji z rektorem i wojewodą, nie zaprzestano akcji.

Odezwa rektora utwierdziła młodzież w przeświadczeniu, że podjęta głodówka i blokada musi być prowadzona dalej, gdyż władze wychodzą z mylnych założeń, jeśli sądzą, że młodzież pójdzie na kompromis.

Na wiecu wieczornym poruszono te sprawy w przemówieniach kolegów Kielkiewicza i Bortnowskiego, który podkreślił, że młodzież i srebreni nie zostanie ku pionowi.

Dosłownie powiedziano, że jedyny sposób opuszczenia Domu Akademickiego bez uwzględnienia żądań to droga do szpitala.

Do zabranych doszła wiadomość przez radio, o złożeniu przez niesolidarnych akademików 220 podpisów na protest przeciw blokady złożonym rektorowi.

Liczba ta wobec 1400 zablokowanych w Domu Akad. oraz soli daryżujących się poza tem na miście osiągnięta usilnymi staraniami tych, którym zależy na wywołaniu dywersji, nie może być traktowana poważnie.

O godz. 23.15 przybyli do Domu Akad. rektorzy Wł. Dzielwiski i W. Staniewicz z oświadczeniem, iż w dniu dzisiejszym przybędzie do zablokowanych na Górce Boufałowej reprezentacja byłych rektorów.

### POWIĘKSZY ZAMIESZCZAMY GŁOSY SPOŁECZEŃSTWA WILEŃSKIEGO WYPOWIADAJĄCE SIĘ ZA I PRZECIWI AKCJI AKADEMICKICH

#### OSWIADCZENIE DR. WIŃCZA.

Już tydzień jak młodzież akademicka w warunkach niehygienicznych w stanie wielkiego napięcia oczekuje na przychylną odpowiedź Senatu USB. Ogłoszona przez młodzież głodówka świadczy o tem, że słuszne żądania akademików nie znalazły nietylko zadość uczynienia, ale i zrozumienia. Następną głodówką przy warunkach antyhumanitarnych grożą niebezpieczeństwem dla zdrowia młodych organizmów, o czem Senat z rektorem p. Jakowickim, który jest lekarzem, powinni wiedzieć i wobec tego dążyć do szybkiego rozwiązania tej wcale niezawziętej kwestji, gdzie kto ma siedzieć.

Sprawa ta jest tylko sprawą Uniwersytetu i we własnym zakresie może i powinna być rozwiązana.

Pozwalając sobie zabrać głos w powyższej sprawie, zwracam się do ogółu lekarzy - Polaków, aby wypowiedzieli się w tej sprawie, gdyż dalsze pozostawienie młodzieży w tak niehygienicznych warunkach jest nieludzkie i niedopuszczalne.

Dr. A. Wińcz.

### CIEŃ NA UNIWERSYTET WILEŃSKI.

Agencja Pata nadsyła nam komunikat następujący:

Dnia 19 b. m. na ręce rektora USB, dr. Jakowickiego, złożono pismo z podpisami około 220 studentów treści następującej:

Do J. M. Rektora.

Uniwersytet Stefana Batorowego stał się w ubiegłych dniach widowiskiem awantur, przynoszących hańbę jego chwalebnym tradycjom i godności akademickiej. Panuje powszechne mniemanie, że cała niezdywiska młodzież akademicka solidaryzuje się z metodami, opartymi na argumentach kastetu i pałki. Bicie, demotowanie lokali, znieważanie profesorów i asystentów są środkami dyskusji niedogodnymi akademika. Złatwianie spraw ideowych nie może odbywać się na tej płaszczyźnie.

Niżej podpisana młodzież akademicka, dla której pojęcia kultury i sprawiedliwości nie są pustymi dźwiękami, protestuje przeciwko znieważaniu murów Wszechnicy Batorowej, zakłócaniu spokoju nauki i występowaniu, które obrażają każdego uczciwego studenta oraz rzucają cień na Uniwersytet wileński.

### ODRODZENIE.

„Odrodzenie” nadesłało nam następujące sprostowanie:

W związku z artykułem „Słowa” z dnia 19. 11. 1936 r. p. t. „Jak załagodzić sytuację na U. S. B.” uprzejmie prosimy Pana Redaktora o umieszczenie w Jego poczytnym piśmie następującego oświadczenia i sprostowania:

I. S. K. M. A. „Odrodzenie” podpi-

### KRONIKA WILEŃSKA

**PIĄTEK**  
Dziś 20  
Feliksa  
Jatro  
Ofiar. N.M.P.

Wczoraj wiecz. g. 7.03

Zaobed. słonecz. g. 3.07

### SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOREOLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

Z dnia 19 listopada 1936 roku  
Ciśnienie średnie 773  
Temperatura średnia — 5  
Temperatura najniższa — 7  
Temperatura najwyższa — 1  
Opad —  
Wiatr północno - wschodni  
Tendencja wzrost  
Uwagi dość pogodnie.

### PROGNOZA POGODY

według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie do wieczora, dnia 20 listopada 1936 r. Wileńskie, Podlasie, Polesie i Pomorze. Chmurno.  
Nocą umiarkowany, dniem lekki mróz.  
Słabe wiatry wschodnie i północno-wschodnie.  
Pozostałe dzielnice.  
Przeważnie pochmurno z zanikającymi opadami.  
Temperatura w pobliżu zera.  
Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

### DZIS DYZURUJĄ APTEKI:

Jundziłła (Mickiewicza 33), Mańkowskiego (Piłsudskiego 30), Mrościeckiego (Ostrobramska 25), Filemonowicza (Wielka 29), Sarola (Zarzecze 20).

**Hotel Europejski**  
Pierwszorzędny  
Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa.

### PRZYBYLI DO HOTELU „EUROPEJSKIEGO”.

Grydlowski Józef z Warszawy, Grunn Aleksander z Warszawy, inż. Balkowski Michał z Warszawy, Byskiewicz Józef z Warszawy, Ochman Wiktor z Katowic, Wołk - Koraczewski z Lidy, Schubartowa Marja z Wołkowskiej.

**Komfortowo urządzone Hotel St. Georges w Wilnie**  
Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach. Ceny bardzo przystępne.

### PRZYBYLI DO HOTELU „GEARGESA”.

Kozłowski Władysław z Warszawy, Stajman Stanisław z Warszawy, Wunnam Willy z Berlina, Gorinkiel Hirs z Warszawy, Windisch Harry z Lwowa, Jasman Artur z Łodzi, Simons Ryszard z Warszawy, Dąb Adolf z Warszawy, Boguszowa Zofja z Warszawy.

salo petycję do J. M. Pana Rektora o wyznaczenie osobnych miejsc na salach wykładowych dla studentów żydów.

2. Na zebraniu międzyorganizacyjnym w dn. 16 b. m. w Kole Prawników delegat „Odrodzenia” zajął negatywne stanowisko wobec deklaracji, potępiając blokadę Domu Akademickiego i podpisania tejże deklaracji odmówił.

Wobec tego podane w wyżej wspomnianym artykule „Słowa” informacje, że „Odrodzenie” życzy sobie siedzieć z żydami razem, są bezpodstawne.

Wilno, dnia 19 listopada 1936 r.

Za Zarząd

Prezes Lucjan Karaczun.

Sekretarz Irena Kontowtówna.

### KOMITET ZBLOKOWANYCH ORGANIZACJI KOBIECZYCH W WILNIE

Do Społeczeństwa Wileńskiego Ostatnie wystąpienia młodzieży akademickiej poruszyły do głębi całe społeczeństwo polskie. Droga jaką obrała młodzież nie prowadzi do celu.

Wystąpienie młodzieży bynajmniej nie rozwiązuje kwestji żydowskiej w Polsce. Boć chyba nikt nawet z podród młodzieży akademickiej nie zdzi się, że ulokowanie żydów po lewej stronie w salach wykładowych, lub na wet usunięcie asystentów żydów dla spraw państwowych, dla uregulowania sprawy żydowskiej nie posiada decydującego znaczenia. Walki tej nie możemy uznać za celową i słuszną.

Całe społeczeństwo powinno zdać sobie sprawę, że wystąpienie młodzieży akademickiej nie ma podstaw realnych. Przeciwnie, w chwili gdy chodzi o największe zespolenie całej ludności w kraju w akcji budowania potęgi Państwa młodzież wprowadza niepotrzebny ferment, dzieli społeczeństwo odwraca uwagę od spraw istotnych. Nie chcemy stwarzać dysansów między starszym pokoleniem i młodzieżą. Potępiamy nie młodzież, potępiamy metody, jakimi ta młodzież walczy, piętnujemy te czynniki, które młodzież pchają do walki.

Komitet Zblokowanych Organizacji Kobiecych:

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Związek Legionistek Polskich, Stowarzyszenie Peowiaczek, Szkoła Obywatelska, Przynależność Kobiet do Obrony Kraju, Rodzina Wojskowa, Rodzina Policyjna.

### URZĘDOWA.

— 19 b. m. powrócił z Warszawy dyrektor Kolei Państw. inż. Glazek i objął urządowanie.

### KOSCIELNA

— W dniu święta Św. Cecylii 22 b. m. staraniem chóru kośc. św. Kazimierza o g. 10 rano w kośc. OO. Jezuitów odbędzie się urocz. nabożeństwo na intencję pomyślności w pracy misjonarskiej wielkiego przyjaciela tego chóru ks. Antoniego Wilusa T. J., który od trzech lat przebywa, jako misjonarz w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Podczas nabożeństwa chór kościółka św. Kazimierza pod dyrykcją ks. prof. Rostworowskiego T. J. wykona pienia religijne.

### RÓŻNE

— Komitet Tygodnia Polskiego Białego Krzyża uważa za sobotę dn. 21 bm. Czarną Kawę w Czerwonego Sztralla. Początek o godz. 23-ej. Wstęp 2 zł., akad. 1.50. Cel, jaki przyswiera nie wątpliwie znajdzie zrozumienie w społeczeństwie, bowiem dochoł przez naczony jest na światło w wojsku. A także i dla wybrednych smakoszyów pp. gospodyni przygotowują wykwintny i tani bufet.

Zatem wszystkie spotykamy się w sobotę u Czerwonego Sztralla.

— Występy artystyczne w restaur. „Zacisze” — (Mickiewicza) będą powszechnie zainteresowanie. Program bieżący jest wyjątkowo barwnie dobrany i urozmaicony. Obok artystycznych i stojących na wysokim poziomie kreacji baletowych, „duetu Ney”, obok fenomenalnych produkcji „kobiety bez kości” — zdumiewają wszystkie popisy ekwilibrystyczne „duetu Braum”. Ewolucje z olbrzymią butelką, lub z ogromną kartą, są szczytem techniki i wyczucia praw równowagi. Stanowczo warto zobaczyć ten niezwykle interesujący program.

### TEATR I MUZYKA.

— TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. Dzisiejszy koncert Claudio Arrau. Dziś o godz. 8.15 w. wystąpi raz jeden tylko słynny na całym świecie, niezrównany pianista Claudio Arrau. Mistrzowska gra tego znakomitego artysty przykuwa słuchacza i budzi entuzjastyczne wrażenia. C. Arrau grać będzie utwory: Bacha, Brahmsa, Debussy, Liszta, Ravela, Grana dosa, De Falla. Bilety w kasie teatru „Lutnia” dziś od godz. 11-ej rano w ciągu dnia całego.

Ostatnie występy Elny Gistedt „Fransquita”. Jutro przepiękna i malownicza op. Lehara „Fransquita” z Elną Gistedt, niezrównaną odtwórczynią roli tytułowej. Operetka „Fransquita” z powodu wielkich kosztów dziennej — niebawem zejdzie z repertuaru.

„Dookoła miłości”, op. O. Straussa wejdzie wkrótce na repertuar teatru „Lutnia” w reżyserji K. Wyrwicz - Wichrowskiego.

— TEATR MIEJSKI NA POHULANCE. Nowa premiera Teatru „Tempo 120”. Dzisiaj, w piątek wieczorem (o godz. 8.15) teatr występuje z nową premierą sezonu, współczesną komedią p. t. „Tempo 120”, napisaną w bież. roku przez węgierską spółkę autorską A. Szanto i M. Szesczena — którą od szeregu miesięcy w pełni rekordowego powodzenia utrzymuje się na repertuarze teatrów Wiedni i Budapesztu. W polskim przekładzie Adama Solnickiego święta komedia ukaże się po raz pierwszy na naszej scenie. Nowa premiera, przygotowana w reżyserji Wł. Czengerego, otrzyma następującą obsadę pp.: Detkowska - Jasińska, Górka, Masłowska, Sciborowa, Skurkówna, Zastrzeżyński, Borowski, Borkowski, Czengery, Mrozeński, Neuhelt, Rewkowski, Roman, Szieziński, Staszewski, Surowan, Szczawiński, Szymański i Wolleiko. Nowa oprawa dekoracyjna W. Makojnika. Na dzisiejszą premierę udzielenie zniżki wazne.

„Intryga i miłość” — nieśmiertelne arcydzieło Fr. Schillera, w przekładzie znakomitego poety Juliana Tuwima, ukaże się po raz pierwszy na popołudniowym przedstawieniu, po cnaeh programowych w najbliższą niedzielę, w znakomitej obsadzie premierowej.

— Teatr objazdowy Teatru Miejskiego z Wilna gra dziś, 20. 11. w Święcianach znakomitą współczesną komedię p. t. „Kobieta i jej tyran” popularnego na scenach polskich autora Stefana Kiedrzyńskiego w obsadzie pp.: Wieczorkowskiej, Drobockiej, Puchniewskiej, Dzwonkowskiego, Zastrzeżyńskiego, Czaplifskiego, Utnika i innych.

— TEATR LITERACKO - ARTYSTYCZNY „NOWOŚCI”. Dziś, piątek 20. 11. w dalszym ciągu super przebojowy, wesoly program rewiowy p. t. „Noce brazylijskie” z udziałem: Różynskiej, Majskiego, Rybaczewskiej, Popolnickiej, Boruńskiego, Misiewicz, Szpakowskiego i świętego baletu Konrada Ostrowskiego. Fenomenalna atrakcja „Trio Lados”.

Ceny niepodwyższone.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 6.30 i 9.15.

### CO GRAJĄ W KINACH?

CASINO — „Zona czy sekretarka”.  
PAN — „Pod wami flagami”.  
MARS — „Skamieniały las”.  
HELIOS — „Złoty skarb”.  
ŚWIATOWID — „Kochaj tylko mnie”.

—:—:—

ŚRODA LITERACKA.

Wieczór M. Zdziechowskiego

Wreczenie nagrody im. Filomatów profesorowi Zdziechowskiemu nie miało charakteru szeptanego, pełnego pompy, jak to się nieraz zdarza przy podobnego rodzaju uroczystościach. Nagroda ta — jak zaznaczył Prezes Związku p. Łopalewski — była zbyt skromna, zbyt mała i niepomiarowa na zasługi wielkiego uczonego, ale nastroj jaki towarzyszył wreczeniu tej nagrody musiał choć w części zrekomensować jej skromny charakter.

POLSKI BIAŁY KRZYŻ PRACUJE DLA ŻOŁNIERZA NA TERENIE CAŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ

„NASZ DOM” w Niemnie

W niedzielę dnia 15 b.m. Brzozówka, powiat Lida, — siedziba Hut Szklanych J. Stolle „Niemien” S. A. — była widowiskiem uroczystości poświęcenia budynku pod nazwą „Nasz Dom”. Aktu poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz Ks. Antoni Dziekaniec, w obecności vice-starosty p. Dziadowicza, komendanta Powiatowego P.P. p. komisarza Eliaszewicza, członkini Rady Okręgowej Spółdzielczej w Lidzie p. Biełkowskiej, kierownika szkoły powszechnej p. Jończy, komendanta posterunku P.P. w Niemnie p. Bakinowskiego, dyrektora Hut Szklanych p. Feliksa Stolle, członków rodziny p.p. Stolle, szerokiego rzeszy miejscowego społeczeństwa, oraz władz Spółdzielni Spożywców „Niemien”.

Dom ten zbudowany z własnych kapitałów Spółdzielni Spożywców „Niemien”, kosztem około zł. 20.000 — łącznie z całkowitem urządzeniem i wyposażeniem w radio, pateron, dwa stoły bilardowe, szachy i waresy, oraz posiadający 10 różnych pisem, otoczony ogrodem, w którym wybudowano wspaniałą kryginię, wyznaczającą również miejsce na budowę letniej sali na tańce, świadczy o dobrej gospodarce zarządu Spółdzielni. Ziemia, na której powstał „Nasz Dom” wydzielono od Zarządu Hut na 24 lata, za opłatą czynszu jeden złoty rocznie.

Zarząd Spółdzielni budując „Nasz Dom” realizował ten samą ideę i hasła zdrowego ruchu spółdzielczego, o partego jak wiadomo na koordynacji wysiłków pewnej zorganizowanej grupy ludzi, nie tylko w kierunku polepszenia bytu materialnego, ale również w kierunku jej zespolenia duchowego. To też dom ten dostępny nie tylko dla udziałowców, ale dla wszystkich pracowników Huty, będzie ośrodkiem owianym atmosferą zbliżenia i miejscem godziwej rozrywki. Poza to „Nasz Dom” mając dobrze urządzone jadłodajnię i pokoje gościnne, oraz z uwagi na położenie Brzozówki spełniać może również rolę schroniska turystycznego.

Sam przebieg uroczystości odbył się w serdecznym nastroju, na co niewątpliwie złożyły się życzliwe słowa ks. Proboszcza, serdeczne przemówienie vice-starosty p. Dziadowicza oraz pełna szczerze radości mowa znanej działaczki na niwie spółdzielczej p. Biełkowskiej.

Na specjalną uwagę zasługują krótki zarys dotychczasowej działalności gospodarczej Spółdzielni, wygłoszony przez jej prezesa p. Kowalskiego.

Goście serca — zwalczą mróz i głód! Odezwa Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej

Obywatelu! W dni zaczynającej się zimy pomyśl o tych nieszczęśliwych, dla których okres mrozów jest okresem ostatecznej głębsi. Pamiętaj o tysiącach bezrobotnych, którzy nie wiedzą, jak tę zimę przetrwać, o ich rodzinach, o głodnej i drżącej z zimna dziatwie!

OBYWATELU! Nie czekaj na wezwanie Komitetów, lecz spełnij swój obowiązek. Ciężar tego obowiązku rozłożony na barki wszystkich pracujących i mających zapewnione utrzymanie, nie będzie zbyt dotkliwy, jeżeli nikt nie uchyli się od przyjęcia z pomocą potrzebującym.

Nie chodzi o jałmużnę dla biedaków. Bezrobocie jest klęską społeczną, z którą wszyscy muszą walczyć. Ratujmy bezrobotnych od śmierci głodowej, od mrozu i chorób, pomóżmy im doczekać wiosny, kiedy znajdzie się praca dla wszystkich.

Czas nagli! Niezbędna jest jak najrychlejsza pomoc! Niechaj każdy złoży swój „grosz wdowi”!

Akcję pomocy na terenie miasta Wilna prowadzi Miejski Komitet, zaś na terenie województwa wileńskiego, Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej, zbierając ofiary w gotowiznie i w naturze. Ani jeden grosz nie zostanie zmarnowany, najdrobniejszy nawet datek zostanie przyjęty z wdzięcznością.

Składki wpłacać należy na konto P.K.O. Nr. 70204 Wileńskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

Wydział Wykonawczy Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie.

N O W A wypożyczalnia książek Wilno, Jagiellońska 16-9.

Czytania od 12 — 18 godz. Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł. miesięcznie.

Wyjaśnienie Orbisu

Wobec ukazania się w poczytnym piśmie Pana, listu otwartego p. Edwarda Milewskiego, w sprawie pociągów popularnych do Warszawy, uprzejmie prosimy o umieszczenie następującego wyjaśnienia:

1. Oddział Wileński P. B. P. „Orbis” przy organizacji poc. pop. do Warszawy dołożył do karty uczestnictwa 50 gr. za zwiedzanie Belwederu licząc za wstęp gr. 30 i 20 gr. tytułem opłaty za przewodnika.

Do pobierania powyższej opłaty Oddział Wileński P. B. P. Orbis był upoważniony specjalnym pismem Ministerstwa Komunikacji.

dotychczasowej działalności sekcji. Ze sprawozdania Sekcji Zbiórki Pieniężnej wynika, iż dotychczas do Wojewódzkiego Komitetu wpłynęło gotówka zł. 6.000 — Na terenie wileńskiej Dyrekcji Kolejowej zebrano ogółem zł. 13.659. — Dwudniowa zbiórka uliczna w Wilnie w dniach 14 i 15 b. m. przyniosła zł. 1.961.

Komitet Wykonawczy uchwałił jednocześnie wydać odezwę do społeczeństwa.

KTO BĘDZIE KORZYSTAŁ ZE ŚWIADCZEŃ?

Naczelny wydział wykonawczy Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym, opracował i rozesał instrukcje co do kwalifikowania bezrobotnych do świadczeń pomocy zimowej.

Według tych zasad ze świadczeń pomocy zimowej będą mogli korzystać pozostający bez pracy i pozbawieni środków egzystencji, którzy:

- a) utrzymywali się wyłącznie z wykonywanej pracy najemnej w przemyśle, handlu, rzemiośle, transporcie, biurowości oraz zakładach użyteczności publicznej;
b) posiadali zdolność fizyczną do wykonywania pracy;
c) utracili pracę nie z własnej winy;
d) zamieszkują co najmniej od 3 miesięcy w miejscowości, objętej akcją

pomocy zimowej, przyczem wyjazdy na roboty stałe lub dorywcze oraz nieobecność, powstała na skutek służby wojskowej lub przebywania w zakładzie przymusowego zamknięcia, nie uważa się za przerwę w zamieszkiwaniu;

e) nie pobierają zasiłków ustawowych z Funduszu Pracy lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, względnie zasiłki te całkowicie wyczerpali;

f) nie pobierają renty, emerytury i nie posiadają majątku ani też żadnych innych środków utrzymania.

Młodocieni przygotowani do pracy zawodowej, a nie mogący jeszcze wykazać się pracą najemną, mogą być objęci akcją pomocy zimowej na ogólnych zasadach.

Bezrobotny, ubiegający się o pomoc, winien złożyć w Obywatelskim Komitecie Pomocy Zimowej Bezrobotnym: 1) pisemne zgłoszenie o pomoc, 2) zaświadczenie wydane przez właściwą władzę lub administrację domu o miejscu i czasie zamieszkania bezrobotnego, 3) dowód stwierdzający, że bezrobotny zatrudniony był w charakterze pracownika najemnego.

Podania po przeprowadzeniu kontroli, będą rozpatrywane przez komisję, w skład której wejdą m. in. przedstawiciele komitetów lokalnych Pomocy Zimowej i przedstawiciele związków zawodowych.

PAMIĘCI LUDWIKA JANOWSKIEGO Dziekana Wydziału Humanistycznego U. S. B.

18 b.m. w piętnastą rocznicę zgonu znakomitych zasług profesora Wszchnicy Wileńskiej s.p. Ludwika Janowskiego odprawione zostało nabożeństwo żałobne za Jego Duszę w kościele św. Jana, mianowicie w umiłowanej przezeń przepięknej kaplicy Bożego Ciała. Uroczystość powyższą, jeszcze przedtem, bo w dzień święta Zaduszek, poprzedziło poświęcenie poważnego nagrobka L. Janowskiego i Jego umiłowanej Matki, na cmentarzu Rossa. Pomnik ów, położony wprost grupy nagrobków profesorskich: Hryniewicza i Korzeniowskiego, oraz uczonego prałata Kurczewskiego i biskupa Zdanowicza ma wygląd sarkofagowy, zaś na płycie z czarnego granitu polerowanego ma napis następujący: S. P. Ludwik Janowski. Profesor Uniwersytetu Stefana Batorego. 7-VIII 1878 r. † 18-XI 1921. Wielkość Wszchnicy Wileńskiej Umiłował i Żyłot Cały Jej Oddał... Franciszka z Turowiczów Janowska Mikulska. Matka Profesora 24-IX 1848† 4-IV 1925.. Koledze Profesorowie U.S.B. Przed 35-ma laty Nieodżałowanego L. Janowskiego, podówczas studenta Uniwersytetu Kijowskiego danem mi było, jak tego gorąco pragnął młody entuzjasta wiedzy i miłośnik pamiętek narodowych i oświatowych zaznajomić Go z tym cmentarzem sakralnym, z tą Kossą, Rossą Lelewela, Huszarzewskiego, Euzeb. Słowackiego, Homolickiego i in., na którym złożyliśmy później z tak głębokim uczuciem żalu, my wszyscy — liczni Jego drohujecie drogie zwolniki. Dziś, gdy Polska cała obcho dzi 400-setną rocznicę urodzin

Piotra Skargi wskazanem jest tu przypomnienie świetną pracę naukową Janowskiego, o Tym genialnym Współzałożycielu i Pierwszym Rektorze Uniwersytetu Wileńskiego, mianowicie o działalności politycznej Złotoustego Kaznodziei; jak wiadomo za pracę tę Uniwersytet Kijowski odznaczył autora medalem złotym (dzieło to zostało wydrukowane dopiero w r. 1907). O nieodżałowanej pamięci L. Janowskim rozwiódzić się tu nie będziemy, gorąco atoli polecić wypadła światłemu ogółowi polskiemu wysoce wartościową księgi Jemu poświęconą p. t.: „W promieniach Wilna i Krzemienia” (Wilno — r. 1923). W końcu nadmienić chyba należy, że dotychczas pod troskliwą pieczę bliskich osoby przeznaczono Profesora Janowskiego zalegają jeszcze niespożytkowane obfite materiały rękopiśmienne, po historjografii: Wszchnicy Wileńskiej, Liceum Krzemienieckiego i Uniwersytetu Charkowskiego pozostałe, nadto niezmiernie ważne przyczynki: biograficzne i bibliograficzne, a dotyczące dziejów kultury i oświaty naszej na kresach litewsko-ruskich Rzeczypospolitej Polskiej. Co do pozostałego, a ocalałego z dewastacji kijowskiej (w czasie wojny) księgozbioru Janowskiego, to ma on wkrótce stać się własnością wielkiej Biblioteki U.S.B. Przedwczesnie nauka polska postradała świetlaną postać utalentowanego badacza, lecz pamięć o Ludwiku Janowskim, jako o pisarzu niepospolitym i szlachetnym patriocie nigdy w społeczeństwie nie wygaśnie. L. Uz.

DWA JUBILEUSZE

W dniu 18 b. m. personel Elekrowni miejskiej składał serdeczne życzenia swemu dyrektorowi inż. Juliuszowi Glatmanowi i kierownikowi działu inwestycji inż. Jeremiu Łukasiewiczowi z powodu 25-lecia ich pracy inżynierskiej. Traf tak zrzadził, iż obaj jubiliści ukończyli w jednym roku także samą politechnikę w Karlsruhe.

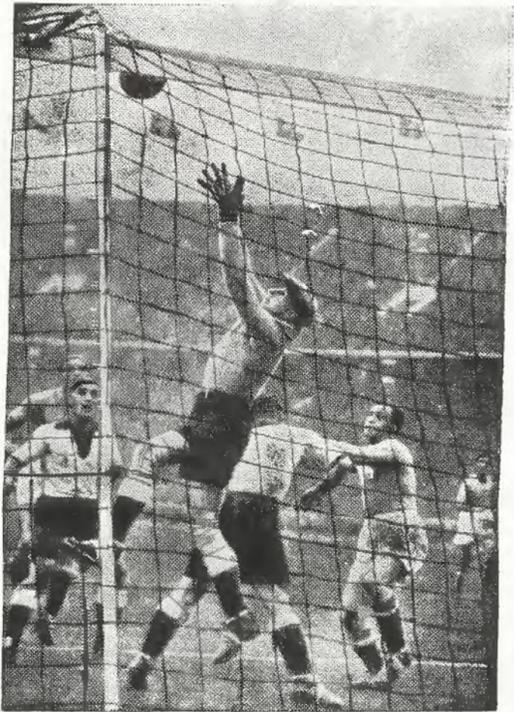
Delegacja pracowników Elekrowni najpierw udała się do gabinetu swego dyrektora, gdzie w serdecznych przemówieniach podkreślano zasługi tego na polu pracy fachowej, w szczególności położone dla Wilna, gdzie zaniedbana i zrujnowana w czasie wojny elekrownię potrafił w ciągu krótkiego czasu postawić na stopie doskonale technicznie i gospodarczo prosperującej instytucji. Również podkreślano jego życiowy, pozbawiony suchego biurokratyzmu stosunek do podwładnych. — Wzruszony p. Glatman w gorących słowach dziękował za złożone mu życzenia.

Następnie udano się do gabinetu p. inż. Łukasiewicza, któremu w niemiernych gorących słowach składano życzenia. Tę cichą, niewychodzącą poza mury elekrowni uroczystość zakończyła wspólna fotografia w sali maszyn, na tle tych niewidocznych dla szerszego ogółu stalowych potentatów w wiecznym ruchu, zasilających nasze miasto energią elektryczną. lks.

K.K.O. Komunalna Kasa Oszczędności w Pińsku. ul. Nadbrzeżna 55, tel. 69. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe i płaci od 5 do 6 1/2 proc. rocznie. Wkłady zabezpieczone są całym majątkiem i dochodami Powiatowego Związku Samorządowego (Sejmiku Powiatowego) w Pińsku.

W terenie i na torach

Niemcy Włochy 2:2



Fragment meczu Niemcy — Włochy. Niemiecki bramkarz Jacobs wybija piłkę na kornet.

Koszykarze z Budapesztu w Warszawie

Sezon zimowy piłki ręcznej rozpoczyna AZS stołeczny między-miastowym meczem Warszawa — Budapeszt. Zawody odbędą się w sobotę 21 b.m. i w niedzielę 22 b.m. w sali YMCA.

w siatkówce męski zespół Polonji walczyć będzie z CWS. Nastąpi potem główny punkt programu — mecz koszykówki Budapeszt — Warszawa.

Dwukrotny Olimpijczyk pokonany przez Krausera

GOTEBORG. — O srebrny puchar Göteborga w walce amerykańskiej dwukrotny olimpijczyk, Szwed Malmberg, walczył z Polakiem Krauserem. Mecz wywołał ogromne zainteresowanie, gdyż zwycięzca walczyć będzie

18 grudnia w olbrzymiej hali londyńskiej Olympii, co jest zaszczytem dla każdego renomowanego zapasnika.

Kluby francuskie zakupuja polskich graczy

LILLE. — Znany polski gracz emigracyjny Snella zakupiony został ostatnio przez jedną z najlepszych francuskich drużyn zawodowych, Olympique Lillois, która wraz z klubem Racing (Strassburg) posiada w r. b. największe szanse na zdobycie mistrzostwa Francji.

który gracz będzie w Olympique Lillois, gdyż klub ten zakupił nadto polskich graczy Wozniaka i Walezaka. Podkreślić należy, że wymienieni trzej piłkarze grali wcześniej w klubach polskich i w reprezentacji emigracji naszej występował niejednokrotnie przeciwko naszym drużynom ligowym, które bawiły we Francji.

Ruch turystyczny na Dniestrze

LWÓW. Wodny ruch turystyczny na Dniestrze rozwija się pomyślnie w ostatnich latach. W obrębie powiatu buczackiego przepłynęło rzekę pod Beremianami w latach 1933—36 — 1152 kajaki, a ze schroniska turystycznego korzystały załogi 697 kajaków.

od r. 1933 do 15 września b. r. 836 kajaków z obsadą 1867 osób. To stale zwiększanie się ruchu kajakowego świadczy o potrzebie budowy przystani, schronisk, i schronów dla kajakowców w punktach zatrzymania, do których zaliczyć należy miejscowości: Uściczko, Zaleszczyki, Chudykowiec, Dźwinogród, i Okopy Św. Trójcy.

Grabowski — Ketschell artysta filmowy bokser i zapasnik

LONDYN. Polski obryzm ze Śląska, popularny w Polsce „Leonek” Grabowski, który pod pseudonimem Leona Ketschella wyjechał jako bokser na półkuli Ameryki, nie dostał więcej pozwolenia od amerykańskiej komisji bokserkiej na rozgrywanie dalszych meczów, gdyż jest zbyt wysoki i ma za długie ręce. Grabowski odniósł w Ameryce dwa zwycięstwa: zokautował w pierw-

szej rundzie Roya Benetta, a Roberta Roberti pokonał przez techniczny k.o. w drugiej rundzie. Grabowski w dalszym ciągu jako Ketschell zamierza na przemian boksować i startować w walkach amerykańskich. W tym ostatnim sporcie rzucił on wyzwanie wszystkim zapasnikom amerykańskim.

Wywiad na temat ideologii Olimpijskiej przez Radjo

Znany teoretyk wychowania fizycznego i sportu, docent dr. W. Dybowski, udzielił przed mikrofonem Polskiego Radja wywiadu na temat ideologii olimpijskiej.

Wywiad ujęty będzie w formę dyskusji pomiędzy doc. Dybowskim, a sympatykiem sportu p. Skierskim i stanowić będzie zagajenie ogólnej dyskusji na temat — czy idei olimpijskiej grozi upadek.

# Debata

## „Wiadomości Literackie”

IGNACY DASZYŃSKI

Ignacy Daszyński żył i działał przez magię słowa. Niekiedy twierdził nawet że fakty życia były dla niego raczej kanwą do wyszywania przepychu mów niż pobudką do realnych poczynań. Ale tak mogą mówić chyba ci, którzy nie znają ani naszego dnia wczorajszego, ani życia wielkiego socjalisty, jego wyzyski i osiągnięć. Bo wszak przedziwne słowo Daszyńskiego było siłą, stwarzającą mnóstwo faktów i przeobrażającą przez długie lata całkiem realnie życie dzielnic, w której urodził się, umrzeć i spocząć na wieki było mu przeznaczone. Największy mówca polskiej współczesności wydobyl z siebie słowa moc, która obracała je w namacalną dziejącą rzeczywistość. Sam zdawał sobie sprawę z magicznej wagi słowa i dał temu świadectwo, pisząc w swych pamiętnikach: „Słowo jest wyrazem ducha więcej niż czyn. Czynnikiem idealogiją i co jest czynu motywem oświeceniem i celem”.

Kto chciałby rozszerzyć tak dziś zwężone pojęcie czynu i dowiedzieć, że człowiek ducha w najlepszym znaczeniu realnym działaczem, nie miałby wyborzejszego przykładu niż piękny żywot zmarłego krasomówcy.

Daszyński rozpoczął swoją pracę publiczną w czasie gdy, mówiąc jego własnymi słowami, „krąg niewoli został nam Polską zamknięty”. Został zamknięty również nad Galicją, choć w inny nieco sposób niż pod przemocą rosyjską i niemiecką. Tu bowiem barzdej niż gdziekolwiek dawało się uczuć dociganie pęt naszymi własnymi rękami. Czego nie zdołał dokonać, zmuszone do udzielenia strzępu swobód państwo zaborcze, tego dokonała rodzima reakcja. Konserwatywne sfery ziemiańskie - przemysłowe i wyższe sferki, przekławszy powstanie 1863 r., „nabrawszy przeświadczenia o konieczności szanowania granic, jakie wytworzył fakt rozbioru”, powiedzieli się za lojalność bez zastrzeżeń wobec systemu rządów i wobec dynastji. Chłopotom domom tonął w bezprzeglądnej neży i zupełnej ciemności. Robotnik, wyzyskiwany i niezdolny do żadnej samopomocy, był tylko miążgą ugniatającą przez interesy innych warstw.

W tych warunkach Daszyński walczył swym słowem, naprzemian spławem i ogniem, o wyrwanie mas pracujących z zasypki, rozpacz i rezygnacji; o zorganizowanie ich, oświecenie, pobudzenie do życia i ludzkich dążeń. Trudno podawać tu szczegóły tej niezmiordowanej pracy, magicznym słowem jak spod ziemi wywołującej związki, organizacje zawodowe, instytucje o światowe, ośrodki ruchów i prądów ideowych. W jej ogólnym wyniku - z rozproszkowanego robotnika powstała silna i ważąca na życie partja socjalistyczna, problemy demokratyczne zostały spopularyzowane w najszerszych masach, także i chłopskich, a istne bagno stosunków gospodarczo - społecznych zostało przedrażone aż do dna blyskiem nieustraszonej, demaskującej każda ohydę prawdy. Ale poza tem, co bezpośrednio sprawiał i czynił, Daszyński był nadzwyczajnym rzecznikiem walki o demokratyczny parlamentaryzm. Stał w pierwszym szeregu tych, którzy wywalczyli szerokie prawo wyborcze dla całego państwa austriackiego. O to samo walczył dla sejmu „krajowego” b. Galicji i na tym ojczystym terenie walczył bezskutecznie. Jego marzenie, aby w rodzimem przedstawicielstwie bronić uciskanych i pokrzywdzonych - nie spełniło się. Ten porywa-

jący mówca odezwał się z polskiej trybuny poselskiej - dopiero w niepodległej ojczyźnie. Przez większą część życia pozostawała mu tylko wiedeńska trybuna parlamentarna, z której bronił nieugięte sprawy słusznych, piętnował zło zamiary, ciemną intrygę, szpetną grę ordynarynych interesów. I nieraz je genjuszem oratorskim niweczył. A nawet zwyciężony pozostawał zawsze moralnie zwyciężonym ordynaryjnym sprawiedliwoci społecznej i najszczytniejszym w owe ponure czasy przedstawicielem polskiej godności poselskiej. Rozpatrując dzieje tych jego wystąpień z których każde było dla Wiednia i dla Polski pracującą doniosłą wydarzeniem, trudno się oprzeć myśli, że jeśli parlamentarysty nie legitymowali się w takich parlamentarystach jak Daszyński. Dla takich zdaje się być stworzony i z braku takich zamiera.

Poza ojczyznę szanowali Daszyńskiego nawet przeciwnicy. W Polsce dochano go i czczono wśród robotników i chłopów oraz wśród garści związanych lub sympatyzujących z socjalizmem inteligencji. Poza tem wszystkim, co dzięki wpływom i środkom mogło mu szkodzić - szkodziło mu, nienawidziło i prześladowało. Nie miał zrozumienia nawet wśród lepszych przeciwników socjalizmu. Bo i między nimi pokutował, jak pokutował dotąd ciemny przesądnyślowy, że ten kto walczy w imię obra chłopów i robotników, nie pracuje dla dobra ogólnego. Dziwnie to nie i paradoksalne, że socjalistom przedstawia się zawsze dobro ogólne, jak by oni temu nie służyli już przez to samo że występują w interesie najniższych warstw każdego społeczeństwa. Jak gdyby ideologia socjalistyczna wyszła z jakiegoś założenia sprzecznego z pomyślnością państwową, narodową, ogólnoludzką. A przecież socjaliści stwierdzili tylko i stwierdzają, że to właśnie warstwy posiadające rządzą się zawsze stanowym i klasowym interesem. Ze walkę klas nie robotnik narzucił światu, ale właśnie te warstwy zmusiły go do jej prowadzenia. Ostateczny teoretyczny ideał socjalizmu, to nie walka klas, ale jej usunięcie. Walka klas, to według socjalistów tragiczny i konieczności zastanego świata narzucony punkt wyjścia. Uczciwie biorąc, można spierać się o koncepcje dobra ogólnego, o dogmaty, o metody i środki walki, o popelniane przy realizacji socjalizmu błędy czy nawet zbrodnie. Żadną miarą nie należałoby jednak czynić z socjalizmu tylko rzeczniczką interesów jednej klasy, bo socjalizm występuje właśnie przeciwko triumfowi interesów jednej klasy. A sprawiedliwość nie pozwala zapomnieć, że jest on też poglądem na świat - trafnym lub nie, to inna kwestja, - lecz obejmującym wszystkie zagadnienia życia indywidualnego i zbiorowego. Tych rzeczy powtarzam, nie chciałem w Daszyńskim uznać nawet najszlachetniejszego z jego wrogów. I dla nich był on „nihilistą” i destruktozem, rozbiatracem solidarności narodową. Te solidarność, która mówiła słowami samego Daszyńskiego, popartemi wielką liczbą wstrząsających przykładów, jakie często „była solidarnością tylko w zlem”.

Jeżeli od najlepszych Daszyńskiego cierpiał niezrozumienie - cóż musiał cierpieć od najgorszych. W samej rzeczy nie było kalumnji, któreby na niego nie było rzucone, nie było zbrodni i nieczemności, o których go nie pomówiono, nie było intrygi, za pomocą której nie starano go się zgubić, skompromitować „utrącić”, zohydzić. Dodajmy do tego

**W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze i najciekawsze artykuły i feljety, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielali poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale również często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedukrowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljetyon zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.**

prześladowanie c. k. władz, także reprezentowanych najczęściej przez rodaków. Ież ten człowiek miał w autonomizacji Galicji procesów, ile razy siedział w więzieniu, iluz grzywnami go ścigano, ilu konfiskatami dręczono stworzony i kierowany przez niego „Narząd” krakowski.

On zaś sam? Nieustępliwy i bezwzględny aż do okrucieństwa w zwalczaniu tego, co uważał za działalność dla socjalizmu i Polski szkodliwą, poddawał się czasami namiętnemu wezwaniu „écrasez l'infâme”. Nigdy jednak nie uciekał się do żadnych niecznych środków dla pokonania przeciwnika. Dowcip i ośmieszenie były jego najdraższymi brojami. Jakże jednak potrafił być łagodny i wspaniałomyślny wobec nieprzyjaciół, jeśli bodaj w najmniejszym stopniu mogli ich usprawiedliwić. O niejednym z nich mówi „mój czcigodny przeciwnik”, a kiedy nie mógł już tak powiedzieć - ileż razy lituje się tylko i pobłażliwie rozrzesza. Jego rycerskiej duszy obca była wszelka myśl zemsty osobistej, do której tyle dawano mu powodów, obca - niska potrzeba zniechania się nad zdemaskowanym czy pokonanym, tak dziś na świecie powszechna.

Nekany i oczerniany przez kler jako „bandyta społeczny” i „wrog religji”, nie utracił dziecięcej prawdy nadziei, że „uboższe duchowieństwo” pójdzie kiedyś razem z ludem przeciwko uciskowi. O istocie tej sprawy powiada w pamiętnikach: „A jednak nie bawiłem się nigdy w zwalczanie religji jako potrzeby umysłu ludzkiego... Nigdy też religji mas ludzkich nie lekceważyłem, a nie mając żadnych talentów na reformatora religijnego, robiłem swoją rzecz, zachowując ścisłą rezerwę wobec Kościoła. Dopiero kiedy nas biskupi i księża zaczęli zwalczać w dziki sposób, bronił się jak umiał”. O prawdziwym zwycięstwie szylan, donosów, grózb obelg i potwarzy, którymi był otoczony, wnioskuję ostatecznie: „Interesów osobistych nie miałem, majątku żadnego nie posiadałem, towarzystwa klasy rządzącej nie pożałowałem, dlatego miałem zbytnio martwić się tem, że mnie okrzyknięto za złego ducha”. Nie było to przyjemnością żadną, ale wszak atmosferę społecznej nie można wybierać, tak jak nie można wybierać sobie rodziców”. Daszyński posiadał jednak pewien „majątek osobisty”, o którym nie wspomina. Była nim uroda, czar zachowania się, twarz i postać, które, o dziwo, sprawiły nieraz to czego nie mogła uzyskać głębsza wartość człowieka i działacza. Jedyny serca nawet najbardziej uprzedzone, rozbrajały niechętnych nawet... w „okopach” wrogów.

Socjalizm Daszyńskiego nie był nigdy doktrynerstwem. Był w jego ujęciu wielkim prądem społecznym, zdolnym rozwijać się i przekształcać w miarę pojawiania się nowych nieprzewidywanych potrzeb życia. Ze był i prądem patriotycznym, o tem, zdawałoby się, zbyteczne i wspominać. Rola socjalizmu

w wywalczeniu naszej niepodległości jest znana i - chcąc nie chcąc - uznana. Po powstaniu 1863 r. socjalizm polski - pierwszy i jedyny - hasło niepodległości, a potem zbrojnej walki o wolność, postawił, przed całym światem i własnymi spódocewców o nie walczył. Daszyński był stróż niepodległości socjalizmu polskiego z najwybitniejszych i najstarszych. „Niepodobna utrzymać tezy, że socjalista polski może walczyć o wszystkie wolności polityczne, ale nie śmie walczyć o niepodległość swego narodu!” - głosił razem z Polską Partją Socjalistyczną rosyjskiego zaboru już w początku ostatniego dziesiątka lat ub. w. Z Koła Polskiego w parlamencie wiedeńskim wystąpił z towarzyszami kiedy wybrało ono przy należności do Austrii zamiast niepodległości Polski. Na kongresach między narodowych wszędzie i zawsze hasło niepodległości wystawiał, bronił go i wyciągał je światu uprzytamniał. Wiącaż się w jakikolwiek sojusze czy pozając się z socjaldemokracją Austrii, zawsze zastrzegł dla socjalistów polskich wolną rękę w sprawach dotyczących kwestji niepodległości i współdziałania z towarzyszami innych zaborów - jak również - z ośrodkami polskiej emigracji. Z chwilą wybuchu wojny, stanął przy Józefie Piłsudskim i oddawczy współpracując z nim wszystkie siły, nigdy nie sprzeniewierzył się, bezwarunkowo niepodległościowemu, dążeniem Pierwszej Brygady.

Miał prawo rzec o sobie: „chodząc w cieniu nienawiści, nie dałem sobie nigdy zatrzeć serca”. Bo nie tylko wśród cienia, ba, czarnej nocy nienawiści, ale wśród zawiłych rozgrywek politycznych, które musiał prowadzić, serce jego zostało czyste i romantyczne.

Z Daszyńskim schodzi do grobu jeden z najznakomitszych ludzi starego, pięknego pokolenia, które całe życie walczyło o Polskę niepodległą, demokratyczną i ludową. Doczekał się niepodległości, reszta jego ideałów urze czywistniona nie została. Nie przestał jednak nigdy walczyć o ich realizację. Do końca był klasycznym trybunem ludu, niezłomnym szermierzem parlamentaryzmu i demokracji. I na tym posterunku padł, gdyż ostatnim aktem jego życia publicznego była pamiętna obrona niezależności przedstawicielstwa narodowego. Walkę swą przegrał w sposób najbardziej tragiczny, bo w zmaganiu się już nie z odwieczną reakcją, ale z tymi, z którymi wiernie i długo szedł ramie w ramie do lepszej polskiej przyszłości.

Niema dziś w Polsce instancji, która mogła powziąć uchwałę: „Ignacy Daszyński dobrze się swym życiem zasłużył narodowi”. Lecz uchwałę taką piszą niewidzialnie a trwałe serca wielkiej rzeszy polskiego ludu, który miał w nim zawsze nieustrudzonego i najlepszej wiary obrońcę.

Marja Dąbrowska

## ŻYCIE GOSPODARCZE

### PREMJOWANE WYNAŁAZKI POLSKIE

na wystawie w Paryżu

Jednym z działów, jaki od kilku lat we wzrastającej mierze budzi zainteresowanie na Targach, to dział wynalazków, który w rokueszłym skupił blisko 200 modeli. Pragnąc zainteresować znacznie większą ilość wynalazców, Targi Poznańskie nawiązały kontakt z organizatorami największej na świecie dorocznej wystawy wynalazków, mianowicie Concours Lepines w Paryżu. Targi Poznańskie rzuciły myśl, by wynalazki premjowane na Targach Poznańskich były następnie kosztem Targów wystawione na Concours Lepines. W ten sposób wynalazek

wyróżniony przez poważne grono znawców z każdej dziedziny, jako nadający się do fabrykacji, będzie bez kosztu dla wynalazcy, wystany na Concours Lepines, na który zjeżdżają fabrykanci z całego świata. Dla niejednego wynalazcy polskiego otworzy to możliwość, jakiej napróżno całe życie oczekiwał. W najbliższym czasie Targi wysłały zaproszenia do wszystkich wynalazców w Polsce do udziału w dziale wynalazków na przyszłych Targach Poznańskich, które odbędą się w czasie od 2 do 9 maja 1937. r.

### Wymiar podatku od nieruchomości i gruntów

Podczas przeprowadzanej przez delegatów ministerstwa skarbu lustracji w urzędach skarbowych stwierdzono, że w licznych przypadkach wskutek silnego rozdrobnienia gruntów obciążonego podatkiem od nieruchomości w miastach działki gruntów, użytkowane stale jako pola uprawne, łąki, pastwiska, sady i ogrody, jak również znajdujące się pod lasami i wodami, a należące do jednego właściciela, które to działki byłyby wolne od tego podatku gdyby tworzyły zwarłą całość o powierzchni ogólnej ponad 5 tys. m. kw. Niezależnie od podatku od nieruchomości działki zostały obciążone również podatkiem gruntowym. Tego rodzaju stan nie jest zgodny z zamierzeniami dekretu o podatku od nieruchomości, który miał między innymi za zadanie przeprowadzić „ściśle rozgraniczenie podatku gruntowego od podatku od nieruchomości”.

Celem usunięcia powyższego stanu ministerstwo skarbu zarządziło co następuje:

W miastach o ludności do 15 tys. mieszkańców nie należy wymierzać podatku od nieruchomości od działek gruntów

(parcel), stanowiących oddzielne jednostki podatkowe, użytkowanych stale jako pola uprawne, łąki, pastwiska sady i ogrody, jak również znajdujących się pod lasami i wodami - jeżeli suma powierzchni takich działek, należących do jednej osoby, przekracza 5 tys. m. kw. Do tej ogólnej powierzchni nie należy jednak wliczać powierzchni działki (parcel), na której znajdują się budynki lub budowle, te ostatnie działki (parcele) winny być obciążone łącznie z budynkami podatkami od nieruchomości.

Działki (parcele), które zostają zwolnione od podatku od nieruchomości t. j. których łączna powierzchnia przekracza 5 tys. mtr. kw., winny być nadal obciążone podatkiem gruntowym.

Działki (parcele), omówione w zdaniu pierwszym ust. 1, których łączna powierzchnia - bez działki (parceli), na której znajdują się budynki lub budowle - nie przekracza 5 tys. m. kw., winny być obciążone podatkiem od nieruchomości; od tych działek (parcel) nie należy wymierzać podatku gruntowego.

### Kontrola nad ruchem cen przemysłowych

W dniu 16 listopada odbyło się w min. przem. i handlu pod przewodnictwem podsekretarza stanu dr. A. Rogoego pierwsze posiedzenie komisji cen przemysłowych. W posiedzeniu tem udział wzięli z ramienia min. przem. i handlu dyr. M. Kandel, z min. skarbu wicedyrektor J. Rakowski, z min. rolnictwa i reform rolnych - dyr. Cz. Bobrowski, z min. komunikacji naczelnik Michalski, z min. spraw wojsk. pl. Wróblewski, z min. opieki społ. - p. Bornstein - Lychowska oraz dyr. biura ekonomicznego preza rady ministrów J. Poniatowski i dyr. instytutu badania

konjunktur gospodarczych i cen E. Lipiński. Na posiedzeniu przedyskutowane zostały ogólne wytyczne dla prac komisji. W związku z tem ustalono, iż do zadań komisji należy: czuwanie nad ruchem cen artykułów przemysłowych w kraju i przeciwdziałanie niepożądanym dla życia gospodarczego lub spekulacyjnym zwyczajom cen tych artykułów. Nadto opracowywanie wytycznych dla polityki cen artykułów przemysłowych, a zwłaszcza dla polityki stosowanej wobec karteli lub innych organizacji, korzystających z sytuacji monopolowej na rynku.

### Przepisy o dostawach dla instytucji państwowych

W dn. 17 b. m. pod przewodnictwem podsekretarza stanu dr. Adama Rogoego odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja międzyministerjalna z udziałem wiceministra Piastckiego, dyrektora Kanda oraz przedstawicieli innych resortów państwowych. W toku narady uzgodniono od kilku lat już będący w opracowywaniu międzyministerjalnym projekt rozporządzenia rady ministrów o dostawach i robotach na

rzecz skarbu państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego. Projekt ten w najbliższym czasie będzie wniesiony przez ministra przemysłu i handlu na radę ministrów i wejdzie w życie w 6 miesięcy po uchwaleniu. Wprowadza on jednolite zasady udzielania zamówień rządowych przez wszystkie władze i urzędy oraz instytucje rządowe i samorządowe.

ADWIGA KIEWNARSKA

55)

## DROGA HELENY

— I spaliła się?  
— Nie, wyskoczyła przez otwarte okno. Pokój mieścił się na drugim piętrze. Ocalała, ale była fatalnie zeszpecona przez złośliwe poparzenia - miała złamaną nogę i, co najgorsze - straciła wzrok.

— A to skutkiem czego?  
— Nie potrafię tego tak dokładnie wytłumaczyć. Fatalny wstrząs, uszkodzenie jakiegoś nerwu, moją specjalnością jest jak pani wiadomo - jest polonistyka, nie medycyna. Wiem tylko, że nauka była wobec tego nieszczeniście bezsilna.

— No i kochający narzeczony dał oczywiście drapaka?  
— Bynajmniej. Zgłosił gotowość natychmiastowego ożenku. Ale ona odmówiła.

— Doskonale to rozumiem - nie chciała małżeństwa z tąską, albo dla jej pieniędzy.

— Pewnie, że tak to odczuwała. Dobrowolnie wyrzekła się miłości, obawiając się, że w tych warunkach byłaby to miłości parodia. Wyrzekła się, ale była straszliwie nieszczeniście. Tak dalece, że błagała rodziców i doktora o truciznę - sama nie była fizycznie w stanie popełnić samobójstwa.

— Biedactwo!  
— Poza zeszpeconiem i podwójnym kalectwem, pozostała absolutnie zdrowa i bardzo silna. Liczyła wtedy dwadzieścia dwa lata - można było przypuszczać, że jeszcze z pół wieku pożyje. Miała przed sobą prawdopodobnie pięćdziesiąt lat upakarzającej wegetacji.

— Koszmar!  
— Bliska była obłądu. Zdarzało się jej całymi godzinami płakać. Nie płakała już nawet podobno, a wyla. Nie znosiła przy sobie ludzi: nie chciała słyszeć głosu najbliższych. Aż wre-

szcie spowiednik skierował jej energję i życiowe siły na drogę właściwą.

— Ciekawam jaką?  
— Wytłumaczył jej, że nieszczeniście, które ją dotknęło to dowód specjalnej łaski Bożej.

— Nie! Proszę mi nie opowiadać takich ekliwicznych absurdów! - rzuciła się Helena.

— Wiedziałam, że pani na to tak zareaguje - skonstatowała z flegmą Matylda. Ale ja przecież uprzedzałam, że to nie w pani guście historia.

— Moim, nie moim... ten znakomity spowiednik wygląda na jegomościa, który z całym cynizmem kpi sobie z cudzego nieszczeniście.

— Niech pani sobie przedewszystkiem uprzytomni, że nieszczeniście się już stało, że nie dało się odwrócić przy pomocy żadnej, dostępnej ludziom siły. Wszystkie zdobycze cywilizacji, wiedza i technika były tu bezsilne. I oto do istoty opadłej na najbezładniejszej dno rozpacz przychodzi ktoś, kto musiał się jej wydać archaniołem i tak do niej przemawia: - Cierpienie w świecie doczesnym dotknęło cię z woli Pana, który ciebie raczył wybrać na narzędzie dokonania swych przeznaczeń. Oto ty, która poznałaś cierpienie, gorzką wiedzę swą użyjesz, by nieść ulgę innym cierpiącym. Jesteś młoda, dzielna i bogata - ofiarujesz młodość, bogactwo i siły na stworzenie dzieła pomocy bliźniemu.

— Przemawia pani stylem tak wzniośle biblijnym, jak gdyby to właśnie pani była owym szlachetnym duszpasterzem, - zauważyła z przekąsem Lagardowa.

— Ja wiem, że mowa duszy wydaje się śmieszna tym, co przywykli za język właściwy uważać styl kabaretowych przebojów. Ale są sprawy, o których tym powszednio - przebojowym stylem, przy najszczyrszej chęci mówić się nie da.

— Nie, niechże się pani nie obraża. Musi mi pani wreszcie powiedzieć, jakie to dzieło pochłonęło resztę życia tej nieszczeniściej istoty.

— Nie jest bynajmniej nieszczeniście - trudno o pogodniejszego człowieka. Dożyła wieku sędziwego i radości podziwiania pięknie dojrzałych owoców własnego zasiewu. Matka Agnieszka Rewieńska była jedyną dziedziczką Palm, to też nikt nie mógł jej przeszkodzić w obróceniu rezydencji na klasztor siostr Franciszkanek, opiekujących się niewidomymi.

— Bardzo pożyteczna instytucja. Ale czy naprawdę konieczne trzeba było tylu pretensjonalnie gromkich słów do jej założenia. Przecież i przed matką Rewieńską istniała opieka nad ociemniałymi. I nikomu nie przychodziło do głowy uważać stratę wzroku za specjalny przywilej.

— Pani wciąż nie chce zrozumieć. Opieka świecka może do pewnego stopnia złagodzić los ociemniałych, nauczyć ich posługiwać się słuchem i dotykiem w celu orientowania się w otaczającej ich ciemności, dać możność skromnego zarobkowania... Opieka religijna niesie pociechę całkowitą - pewność zbawienia. Mówi: - otoście umiłowane dzieci Pana. Wraz z Chrystusem Zbawicielem przyczynicie się do odkupienia własną ofiarą grzechów świata. Wyście Baranki Boże. Cierpienie wasze jest błogosławieństwem, które przybliży ku wam niebo.

— Strasznie ponura metafizyka. Przecież miłosierny i wszechmogący Bóg mógłby wprowadzić ludzi do swego nieba bez uprzedniego zniechania się nad nimi na ziemi.

Siedziały na pluszowej otomance, w czystym, pedantycznie uprzątniętym pokoju Matyldy, przy oknie zakrzywanym nieskazitelnym muslinem firanek, pełnym zielonych koronek asparagusa i pokracznych baryleczek kaktusowych. W tem przyjaznym, dobrze sobie znajomem wnętrzu - czuły się zakoczzone narastającą, kumulującą w atmosferze nieprzyjazną. Każda posadzała drugą o złą wolę. Każda uważała własne w tej sprawie stanowisko za jedynie możliwe i słuszne. I to tak dalece, że wszelkie tłumaczenia i dowody zdawały się niepotrzebne, ba śmieszne. Tak, jakby komu nagłe wpadło na myśl szukać argumentów do poparcia twierdzenia, że dwa razy dwa jest cztery.

# KOMUNIKAT KRAJOWEJ FABRYKI TELEFUNKEN W WARSZAWIE

Zaprzeczenie na nową tegoroczną serję odbiorników fonoplastycznych Telefunken już w czasie wystawy Radjowej w Warszawie, na której zostały one nagrodzone złotym medalem, i w późniejszym okresie było tak niespodziewanie ogromne, że fabryka nie mogła i w dalszym ciągu nie może nadażyć z ich produkcją. Produkcja precyzyjnych aparatów nie może być z dnia na dzień tak dalece zwiększona, aby można było w szybkim tempie zapewnić natychmiastową obsługę klientów. Z uwagi na to Krajowa Fabryka Telefunken, choć w części uspokoić swych odbiorców zwraca się z uprzejmą prośbą do P. T. Zainteresowanych aby już teraz zechcieli rezerwować sobie obrany typ odbiornika „Premier“ względnie superheterodyn „Lord“, „Arystokrata“, lub „Magnat“ w jednym ze sklepów radjowych, gdyż zamówienia będą wykonywane ściśle wg. kolejności zgłoszeń. Zalet nowych odbiorników nie potrzeba specjalnie podkreślać, gdyż wystarczy poinformować się u osób, które zdążyły już zakupić jeden z aparatów Telefunken, lub obojętnie i posłuchać, aby móc samemu osądzić wartość tych nie przeciętnych odbiorników.

## KRAJOWE TOWARZYSTWO TELEFUNKEN

### URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ I LNIARSKIEJ W WILNIE.

Dnia 19 listopada 1936 r.  
Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg., parytet Wilno, przy normalnej taryfje przewozowej (len za 1.000 kg., franco wagon st. załadowania). Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach.  
W złotych.  
CENY TRANZAKCYJNE:  
Zyto I standard 696 g/l \*) — 18,10 — 18,20.  
Pszonica I standard 730 g/l \*) — 24,00  
Mąka pszenna gat. I O — 20% (wyciągowa) — 44,50.  
Mąka pszenna gat. I - B O — 55% — 38,00 — 38,75.  
Mąka pszenna gat. II - E 55 — 60% — 31,75 — 31,87½.  
Siemię lniane b. 90% franco wagon st. załadowania — 37,75.  
\*) Przy ulgowych taryfach, z których korzystają młyny wileńskie na żyto i pszenicę, ceny loco Wilno kalkulują się o 30 — 45 groszy taniej w odległościach powyżej 200 klm.

Montreal 531¼ 528 ¾  
Tendencja moneńska.  
WALUTY:  
Belgi Belg. 90.08 89.65  
Dolary ameryk. 531½ 528½  
Dol. kanad. 531 528.  
Floreny hol. 288.10 286.40  
Franki franc. 24.77 24.63  
Franki szwajc. 122.40 120.60  
Funtury ang. 2602 25.86  
Guld. gdańskie 100.20 99.80  
Korony czeskie 17.70 17.20  
Korony duńskie 116.19 115.35  
Korony norw. 130.73 133.30  
Liry włoskie 25.20 24  
Marki fińskie 11.48 11.00  
Marki niemieckie 114.00 107.00  
Szył. austriackie 95.50 95.00  
Marki niem. srebrne 122.00 115.60  
AKCJE  
Bank Polski 111.00  
Cukier 30.00  
Węgiel 16.25  
Lilpop 14.50  
Ostrowiec 29 serja b.  
Starach. 35.75  
Tendencja słabsza.

### GIELDA WARSZAWSKA

DEWIZY  
Belgia 89.90 90.08 89.72  
Berlin 212.78 211.94  
Gdańsk 100.20 99.80  
Amsterdam 287.40 288.10 286.70  
Kopenhaga 115.90 116.19 115.60  
Londyn 25.95 26.02 25.88  
New York czeka 5.31¼ 5.32¼ 5.29¾  
New York kabeł 5.31¼ 5.32¼ 5.30  
Oslo 130.73 130.07  
Paryż 24.78 24.77 24.65  
Praga 18.78 18.83 18.73  
Stokholm 133.95 134.28 133.63  
Wiedeń 99.20 98.80  
Zurych 122.10 122.40 121.80  
Medjolan 28.10 27.90.  
Helsinki 11.48 11.42

### NOTATKI RADJOWE

KONCERT RADJOWY Z UDZIAŁEM  
SŁAWY ORŁOWSKIEJ  
Dnia 21 b. m. o godz. 21.00 radiostacja warszawska nadaje koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej — pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. Solistką koncertu będzie znakomita śpiewaczka Sława Orłowska, która wykona arje z oper Pucciniego i Verdiego. W programie orkiestrowym utwory Wagnera, Pucciniego i Griega.  
\*\*\*  
„NA SWOJSKĄ NUTĘ“  
Lekka audycja w radjo  
W sobotę dnia 21 b. m. o godz. 19.30 nadaje Rozgłośnia Lwowska na wszystkie radiostacje Polskiego Radja lekka audycję muzyczną, poświęconą polskiej muzyce ludowej i melodjom lu-

### CASINO | Dziś Premjera!

Nowi królowie humoru

# Bracia MARKS

przewyższający CHAPLINA, Harolda LLOYDA i KEATONA we wspaniałej komedji muzycznej

# NOC W OPERZE

Haragany śmiechu od początku do końca! Humor i gag, którym nikt nie może się oprzeć! Nad program: Atrakcja kolor i aktualja  
Sala dobrze ogrzana Bilety honor. nieważne. Pocz. seansów punkt. 4, 6, 8 i 10.15. W dn. św. od 2 ej.

## PAN | Dziś. Pod dwiema flagami

UWAGA: Jako nadprogram zdobyliśmy do wyświetlenia wyłącznie w naszym kinie nadzwyczajny dodatek filmowy P. A. T. p. t. Niech żyje Marszałek Polski, zawierający scenę wręczenia buławy Marszałkowi Smigłemu Rydzowski, oraz rewję wojstową w dniu 11 listopada r. b.  
Początek seansów: 4, 6, 8, 10 i 10.20.

## HELIOS | DZIŚ GARY COOPER AKIM TAMIROW I MADELINE CARROLL

w najnowszym arcyfilmie „Złoty Skarb” Tytuł oryg. Generał umarł o świcie Nad program: Atrakcja kolor. i aktualja.

## KINO MARS | Dziś PREMIERA! Zostaniecie porwani Betty Davis i Leslie Howard

Dwie gwiazdy w filmie elektryzującym obecnie świat (boh. „Sen Nocy Letniej”) przez zawrotną, nieokleiszana burzę emocyj.  
Dziś DZIS! Wielka sensacyjna premjera—rewja w 2 cz. i 17 obr. p. t.  
SKAMIENTAŁY LAS to film niezwykłych przygód Nad program: Dodatek kolorowy i aktualja.  
Seanse: 4, 6, 8 i 10.15 W medale i święta od 2-ej. Sala dobrze ogrzana. Na 1 seans cenę niższe.

## „NOWOCI” | DZIŚ NOCE BRAZYLIJSKIE

z udziałem fenomenalnej Różyńskiej, Rybaczewskiej, Topolnickiej, piosenkarka Majskego, komika Misiewicza, Boruńskiego i Szpakowskiego oraz znakomitego baletu Konrada Ostrowskiego. Dyrekcji udało się zatrzymać jedynie na ten program nierównanych rowerzystów „Trio Lados”. Rozmach. Satyra. Bogata wystawa, wiele niespodzianek w programie. Ceny niepodwyższone. Balkon 25 gr.

## KINO „ŚWIATŁO” MICKIEWICZA 9 | Piękna polska komedja muzyczna

„Kochaj tylko mnie”  
Amerykański rozmach. Paryska pikanterja. Wiedeński sentyment. W rol. gł. ożowe gwiazdy polskiej sceny i ekranu: WYSOCKA, ZACHAREWICZ, STĘPOWSKI, ZNICH, GROSSOWNA, GILEWSKA, SIELANSKI i Nadprogram: Atrakcje.

### „O KOLONJACH DLA POLSKI”

Audycja dla Polaków z zagranicy  
W związku z dniami kolonialnymi, którym poświęca Polskie Radio szereg audycji w swym programie — dnia 21 b. m. o godz. 19.00 audycja dla Polaków z zagranicy nosi również charakter okolicznościowy. Audycję tę p. t. „O kolonjach dla Polski” opracował Zbigniew Jasiński.  
ROZSTRZYGNIECIE „KONKURSU SOŁTYSÓW”  
Polskie Radio doceniając należycie znaczenie sołtysów wiejskich jako propagatorów radiofonji urządziło w lecie konkurs sołtysów, polegający na zebraniu przez danego sołtysa jaknajwiększej ilości radioabonentów. Rozesłano zaproszenia do udziału w konkursie do wszystkich sołtysów w Polsce (jest ich około 22 tysięcy), a obecnie dnia 14 listopada odbyło się posiedzenie sądu konkursowego.  
Sąd konkursowy, który odbył się pod przewodnictwem p. Bronisława Janowskiego, redaktora „Pracownika Samorządowego” przyznał nagrody w następującym porządku:  
P. Eustachjusz Adamczuk (lampowy odbiornik), p. Teofil Kubica (lampowy odbiornik), p. Ignacy Kwitkowski (książeczka P. K. O. z 50.— zł.), p. Władysław Gajowniczek (książeczka P. K. O. z 50.— zł.), p. Ludwik Mancerz (komplet narzędzi rolniczych), p. Stanisław Czaplewski (komplet narzędzi rolniczych).  
Odbiorniki detektorowe otrzymali: sołtys gromady Augustowo (nazwisko nieczytelne), p. Stanisław Piesiak, p. Józef Troczyński, p. Konstanty Dąbrowski, p. Konrad Gawrych, p. Władysław Ignasiuk.  
Wydawnictwa Polskiego Radja otrzymał: p. Jan Grabowski, p. Władysław Pochmara, p. Jan Kalbarczyk i p. W. Kurek.  
Zaznaczyć jeszcze należy, że wybitny udział w konkursie wzięli sołtysi z województw t. zw. środkowej Polski. Wśród nagrodzonych bowiem znajduje się siedmiu sołtysów z województwa lubelskiego, podczas gdy z innych województw nagrodzonych zostało tylko po kilku biorących udział w konkursie. (Z warszawskiego — 2, z łódzkiego — 2, z białostockiego — 2, i t. d.).

### RYTYKA GIMNASTYKA TANECZNA TANIEC ARTYSTYCZNY

Warszawa, Sobota, dnia 21 listopada 1936 r.  
6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Koncert w wykonaniu zespołu „Almar i Otton”. 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.15 Orkiestra Marka Webera i Ryszarda Crooks. 16.15 Koncert orkiestry wileńskiej. 17.00 Koncert solistów. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Kolonje dla Polski”. 19.30 „Na swojską nutę” — lekka audycja muzyczna. 21.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. 22.00 „Kukułka wileńska”  
Zaw. przez Min. W. R. i O. P. SZKOŁA Wandy Feyn Wileńska 10

### Nauka

FRANCUZKA udziela lekcji i korepetycji z dobrym wynikiem. Mickiewicza 22 m. 15 od 11 do 1-ej.  
MŁODA, wykwalifikowana wychowawczyni z b. dobrymi referencjami poszukuje kompletu przedszkolnego. Może się zająć także dzieckiem pojedynczym do południa. Zgłoszenia do Administracji sub „komplet”.

### Poszukuję pracy

BEZPŁATNIE  
lub za małym wynagrodzeniem, na cały dzień lub na godzinę przyjmuję stanowiska praktykantów absolwenci szkoły handlowej.  
Zapotrzebowanie prosimy kierować do Stowarzyszenia Absolwentów Lit. towna (Wilno, ul. Mickiewicza 18, II p.), albo telefonicznie (Nr. 423)

### 24-LETNIA paniąka czerstwa, zdrowa

o poprawnej mowie polskiej, skończyła kursa dokształcające, łagodna i bardzo lubiąca dzieci poszukuje posady bony z szyćmi (przeszła trzy lata ni kurs bielizniarstwa i krawiectwa). Ze wszechmiar poleconą być może, uczciwa, moralna i chętna do pracy. Dla potrzebującej Zarzeczce 5/2.

### POSZUKUJĘ pracy do wszystkiego bez prania

z bardzo dobrym gotowaniem, zgodzę się do kasyna za kucharkę. Referencje poważne. Stowackiego 16 m. 1, g. 12 — 3.

### HAFCIARKA i bielizniarka przyjmuję

obstalunki Wilno, 3-eia Polowa 1.

### Różne

BIURO Pośrednictwa Pracy przy Wileńsko - Nowogródzkiej Izbie Lekarskiej ogłasza konkurs na stanowisko lekarza rejonowego w Skrzybowcach pow. szczuczynskiego oraz lekarza interny w Lecznicy Litewskiej Stow. Pomocy Sanitarnej w Wilnie. Blizsze informacje oraz składanie podań w kancelarji Izby Lekarskiej, Dąbrowskiej 10 — 2, do dnia 1-go grudnia r. b.  
PORADNIA ZAWODOWA DLA DZIECI WCZĄT STOW. „SŁUŻBA OBYWATELSKA” w Wilnie, przy ul. Białostockiej 4 m. 6 poleca: ekspedjentki z umiejętnością prowadzenia uproszczonej buchalterji, maszynistki, korepetytorki, pielęgniarki, wychowawczynie, instruktorki sycia gotowania.  
Poszukuje: pielęgniarki, oraz wychowawczynie z ukończeniem Seminarjum Ochroniarskiego.  
Pośrednictwo bezpłatne. Poradnia czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 14.

### Programy radjowe WILNO

Piątek, dnia 20 listopada 1936 roku  
6.30 Pieśń poranna 6.33 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.15 Dziennik poranny 7.25 Program dzienny 7.30 Informacje i giełda rolnicza 7.35 Muzyka na dzień dobry (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Z oper Ryszarda Wagnera 12.40 Oświetlenie przy pracy w gospodarstwie domowym 12.50 Dziennik po południu 13.00 Muzyka popularna 14.00 — 15.00 Przerwa 15.00 Wiadomości gospodarcze 15.15 Koncert reklamowy 15.25 Życie kult. miasta i prowincji 15.30 Codzienny odeinek powieściowy 15.40 Muzyka 15.45 Mała skrzyżniczka, listy dzieci omówi ciocia Hala 16.00 Wesoła muzyka 16.15 Rozmowa z ehorymi 16.30 Z dawnej muzyki 17.00 Na zagrodzie polskiego kolonisty 17.15 Koncert 17.50 Pogadanka aktualna 18.00 Wiadomości sportowe 18.06 Poradnik sportowy 18.16 Poradnik sportowy 18.20 Jak spędzić święto? 18.25 Ze spraw litewskich 18.35 Muzyka z płyt 18.50 Przegląd prasy rolniczej 19.00 Z rzeczy drobnych i zabawnych 19.20 Z pieśnią po kraju 18.45 Fragment operowy 20.00 Skrzypce i altówka 20.15 W starzej serwantce — migawki muzyczne 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Muzyka lekka 21.40 Koncert historyczny muzyki polskiej 22.30 Metoda pana prezesa — skecz 22.45 — 23.00 Muzyka lekka

### Swetry

polowery, kamizelki z wełny zimową ciepłą bielizną poleca W. Nowicki Wilno 30 D. H. P. W. Nowicki Wileńska 10

### Lekarze

Dr. Zygmunt KUDREWICZ ChOROBY weneryczne — syfilis, skórne i moczopłciwe. Przyjmuje od g. 8—13 \* Lsmłowa 15 m. 2 Tel. 19—50.

### Kupno i sprzedaż

DZIAŁKA ZIEMI 200 sążni, mały domek do sprzedania. Cena 650 zł. Zaułek Swistopól Nr. 11. Zych.  
BREK, wolant, sanki i uprząż do sprzedania Szeptyckiego 5, tel. 13-01.

### SKRZYPCE wysokiej klasy dla

Zawody okazynie do sprzedania. Dowiedzieć się: Wileńskiego 4—6 w godz. 11—13 codziennie, — oprócz świąt.

### FRAK prawie nowy, bardzo mało

używany, sprzedaje się okazynie ul. Piłsudskiego 10—15 w godz. 15—16.

### 2 ŁÓŻKA DO SPRZEDANIA bez materaców. Gimnazjalna 4 m. 4.

### Lokale

POSZUKUJĘ MIESZKANIA 3 — 4 pokojowego. Zgłoszenia, administracja „Słowa” dla W. M.  
2 POKOJE (z używalnością łazienki) przy rodzinie do odnagicia dla małżeństwa, ul. Kościuski 16 m. 2, dow. od 2 — 4 po poł.

# W WARSZAWIE

## „S Ł O W O”

naabyć można w następujących kioskach TOWARZYSTWA „RUCH”:

Na DWORCU GŁÓWNYM

we wszystkich stałych punktach sprzedaży i u lotnych sprzedawców

Na DWORCU WILEŃSKIM  
W MIEŚCIE

w kioskach przy ul. ul. :  
Marszałkowskiej róg Al. Jerozolimskich  
Marszałkowskiej róg Hożej  
Plac Trzech Krzyży  
Brackiej  
Plac J. Piłsudskiego  
Krak. Przedmieście róg Młodowej  
Plac Teatralny  
Plac Napoleona  
Górnośląskiej  
w gmachu Sejmu

oraz w hallach hoteli BRISTOL I EUROPEJSKIEGO